

Casting

Wybory
Miss 2013

str. 14

KONKURS

DLA CZYTELNIKÓW

Dzwoń
po bilety na
"Last Minute"!

str. 15

WSZYSTKIE STACJE
CYFROWEJ TELEWIZJI
NAZIEMNEJ28 STACJI
TV

W DODATKU TELEWIZYJNYM

portalpomorza.pl
licz. odbim www - 5 500 000

KURIER

Kwidzyński

przewozy autobusowe
Arydwan
SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku

NR 12/1133 • 20.03.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

Akcja edukacyjna

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny (www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z Fortuną! Czytaj kolejne porady!



Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.

STR. 7

KWIDZYN

Będzie miejsce na urny

Kolumbarium na ponad 200 miejsc powstanie na cmentarzu komunalnym w Kwidzynie. Władze samorządowe zdecydowały się przeznaczyć pieniądze na jego budowę, gdyż coraz więcej osób pyta o możliwość umieszczenia w takim miejscu urny z prochami swoich bliskich.

STR. 3

Pod budynek Gimnazjum nr 3 przy ul. Hallera w Kwidzynie zajęły policyjne samochody. Policjanci wraz z funkcjonariuszem Służby Więziennej oraz psem szkolenym do tropienia narkotyków szukali na terenie placówki środków odurzających.

W akcji wzięło udział kilku policjantów ubranych po cywilnemu. Funkcjonariusze w mundurach zabezpieczali budynek na zewnątrz. - Była to typowa akcja prewencyjna, zorganizowana w porozumieniu z dyrekcją szkoły, w związku z podejrzeniami dotyczącymi rozprowadzania zabronionych substancji na terenie gimnazjum - wyjaśnia Bożena Schab, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

STR. 4

Pies szukał narkotyków w gimnazjum



MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW MŁODSZYCH W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH - POD PATRONATEM „KURIERA”

Zmierzą się najlepsi w kraju

Okolo 350 zawodniczek i zawodników weźmie udział w Mistrzostwach Polski juniorów młodszych w biegach przełajowych. Już w najbliższą sobotę - 23 marca, przyjadą do Kwidzyna najlepsi zawodnicy w tej kategorii wiekowej. Patronat medialny nad zawodami objął m.in. „Kurier Kwidzyński”.

Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych odbędą się w Kwidzynie już po raz czwarty. Po raz pierwszy Kwidzyński Klub Lekkoatletyczny „Rodło” zorganizował je w roku 2001, a kolejne zawody odbyły się w roku 2004 i 2008.

W tym roku lekkoatleci ponownie ścigać się będą w Miłosnej. Uzupełnieniem MP będzie natomiast Ogólnopolski Bieg Młodzików, w którym rywalizować będzie około 80 zawodniczek i zawodników.

-Zorganizowanie zawodów było możliwe dzięki wsparciu miasta Kwidzyna oraz starostwa powiatowego - mówi Lech Kwiatkowski, współorganizator zawodów. - Tym razem w Mistrzostwach Polski juniorów młodszych rywalizować będą zawodniczki i zawodnicy z roczników 1996-97. Liczymy na dobrą pogodę, bo choć zawody odbędą się bez względu na panujące warunki atmosferyczne, to zdecydowanie lepiej biega się gdy świeci słońce.

Najlepsza trójka uczestników każdego biegu udekorowana zostanie medalami, natomiast czołowa szóstka otrzyma nagrody rzeczowe.

Mistrzostwa Polski juniorów młodszych w biegach przełajowych rozpoczną się już o godz. 11.30, a ostatnia dekoracja tych zawodów przewidziana jest na godz.



13.15. Ostatnim akordem kwidzyńskich zawodów będzie Ogólnopolski Bieg Młodzików, który rozpocznie się tuż po zakończeniu MP.

(fox) STR. 20

red tech. BR

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena
Węgrzecka



Mirosław
Wiśniewski



NEKROLOG

Panu
Andrzejowi Rupiecie
Radnemu Powiatu Kwidzyńskiego
wyraży głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
Starosta Kwidzyński
Jerzy Godzik
Zarząd Powiatu Kwidzyńskiego
Przewodniczący Rady
Powiatu Kwidzyńskiego
Jerzy Śnieg,
Radni Powiatu Kwidzyńskiego

KOLEDZE,

**ANDRZEJOWI
RUPIECIE**
WYRAZY
GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
ORAZ SŁOWA WSPARCIA

Z POWODU ŚMIERCI

MAMY

SKŁADAJĄ
PRZYJACIELE
Z PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI.

LIST OTWARTY

"Wszystko jest polityką, ale polityka nie jest wszystkim..."

Do naszej redakcji wpłynął list otwarty do radnej powiatu kwidzyńskiego z ramienia SLD, Jolanty Szulc. Autorem listu jest radny powiatowy Prawa i Sprawiedliwości, Zbigniew Koban. Oto jego treść:

"Szanowna Pani!

W związku z Pani wypowiedzią podczas sesji Rady Powiatu w dniu 26.02.2013 r., która była reakcją na moje oświadczenie w sprawie sytuacji zagrożenia zdrowia pracowników w jednej z kwidzyńskich firm, pozwałam sobie zwrócić się do Pani, aby precyzyjnie wyjaśnić moje stanowisko, a także ustosunkować się do emocjonalnej reakcji polityków SLD na wspomniane oświadczenie. Czynię to w formie listu otwartego, ponieważ polemika między nami miała miejsce podczas sesji Rady Powiatu, transmitowanej przez lokalne telewizje.

Jestem przekonany, że realizacja każdej idei mają swoje konsekwencje. Dlatego stwierdziłem, że istnieje związek pomiędzy koncepcją głoszoną i realizowaną przez Platformę Obywatelską, a sytuacją na rynku pracy oraz poszanowaniem prawa pracy. Najogólniej mówiąc postrzegam działania Platformy Obywatelskiej w tym zakresie, jako realizację liberalnego hasła wycofania się władzy publicznej z odpowiedzialności za regulacje prawne w kwestii prawa pracy. Efektem takiego postępowania jest stanowiąc prawo na szczeblu kraju bez uwzględniania opinii partnerów społecznych, pozorowanie dialogu społecznego, lekceważenie inicjatyw obywatelskich. Ponieważ jednak PO nie jest w stanie zrealizować innego liberalnego hasła dotyczącego obniżki podatków, to stara się umożliwić pracodawcom poprawę wyników finansowych poprzez obniżanie standardów prawa pracy. Wydaje się, że przejawy tej polityki są powszechnie znane, od umów śmieciowych poczynając przez ograniczenia skuteczności instytucji kontrolujących przestrzeganie prawa pracy, aż po podwyższenia wieku emerytalnego. Wszystko to zdecydowanie prowadzi do pogorszenia sytuacji pracowników. Efektem tego jest między innymi - po raz pierwszy od 1989 r. - niższa niż w roku poprzednim średnia płaca za 2012 rok.

Starosta Jerzy Godzik, jako polityk PO, konsekwentnie realizuje program tej partii na szczeblu powiatowym. Ewentualnym przejawem realizacji tej polityki było zorganizowanie debaty w sprawie sytuacji na rynku pracy w powiecie kwidzyńskim bez udziału przedstawicieli związków zawodowych. Można nie widzieć powiązania pomiędzy polityką władz

publicznych, które wprost dają do zrozumienia, że nie szanują reprezentacji pracowniczej, a co za tym idzie interesów pracowniczych w debacie publicznej, a zagrożeniem bezpieczeństwa pracowników w konkretnym zakładzie pracy. W mojej ocenie taka koincydencja jest oczywista. Starosta Jerzy Godzik w istocie nie odpowiada za deszcz meteorytów w Czelańsku, jednakże polityka rynku pracy w naszym powiecie to jak najbardziej obszar odpowiedzialności samorządu powiatowego. Tymczasem zdarzenie w kwidzyńskiej firmie, jest wynikiem działań ludzi, którzy walcząc o zysk są gotowi zaryzykować bezpieczeństwo pracowników. A swoim postępowaniem starosta tworzy atmosferę akceptacji dla takich praktyk. Być może polityk SLD, jak sam o sobie mówi „szeregowy Członek Zarządu”, nie dostrzega tych związków. Być może dlatego jest „szeregowy”. A walka o dobre imię szefa zawsze będzie życzliwie zapamiętana.

Ale nie warto byłoby pisać tego listu, tylko po to, aby odnosić się do drobnych przejawów „wazeliniarstwa”. Mój list adresuję do Pani, ponieważ z Pani ust padły

..... ”
"Ale nie warto byłoby pisać tego listu, tylko po to, aby odnosić się do drobnych przejawów „wazeliniarstwa” (...)."

słowa, które wywołały ostry protest przewodniczącego Klubu Radnych PiS, a dla mnie stały się przyczynkiem do refleksji na temat naszej, czyli Pani i mojej sytuacji w Radzie Powiatu. Jesteśmy liderami organizacji związkowych na szczeblu powiatowym i radnymi, a zatem politykami. Wiadomo, że nie można być związkowcem od 8.00 do 15.30, a później politykiem. Jakie więc czynniki wpływają na nasze decyzje? Czy doświadczenie wynoszone z działalności związkowej, jest balastem, czy „dopalaczem”, który pozwala nam energiczniej działać w polityce?

Zdecydowane wystąpienie Przewodniczącego Klubu Radnych PiS wynikało głównie z przyjętej przez Panią retoryki. Jest Pani polonistką, używa Pani języka z większą świadomością niż przeciętni zjadacze chleba. Dlaczego więc odwołuje się Pani do retoryki charakterystycznego dla propagandy okresu stanu wojennego? Czy w środowisku SLD ciągle jeszcze jest to język funkcjonujący? Proszę mnie nie przerażać.

Nigdy nie miałem dylematu jakie stanowisko zająć w sprawach, które są przedmiotem obrad rady. NSZZ „Solidarność” ma jasno określony program, a moje głosowanie stanowi formę realizacji tego programu. Czy można wysnuć z tego wniosek, że wykorzy-



"Wiadomo, że nie można być związkowcem od 8.00 do 15.30, a później politykiem" - pisze w swoim liście otwartym Zbigniew Koban. Fot. Mirosław Wiśniewski

stuję związkowców do celów politycznych? W moim przekonaniu bardziej uprawniony mógłby być zarzut, że wykorzystuję politykę do realizacji celów związkowych.

W oświadczeniu, wyraziła Pani swoje oburzenie w związku z wykorzystaniem członków związku do celów politycznych. A kończąc stwierdziła Pani „Ja tego nie uczyniłam”. Powiedziała to Pani na zakończenie sesji na której poparła Pani zamiar szerokiej zmian organizacyjnych w oświacie na terenie powiatu kwidzyńskiego. Trudno kogokolwiek przekonać, że głosowanie za likwidacją szkół jest realizacją programu ZNP, czy też oczekiwań członków Związku. Nie chcę wyrażać swojego oburzenia, zdziwienia czy czegoś tam jeszcze. Chcę zrozumieć jak nauczycielka, humanistka, wieloletni działacz związkowy, człowiek odwołujący się do ponad stuletnich doświadczeń organizacji zawodowej nauczycieli, może poprzeć projekt uchwały, który w istotny sposób pogarsza sytuację niepełnosprawnych dzieci. Chcę zrozumieć, jak można akceptować tezę, tu cytat: „W szkolnictwie specjalnym sukcesem jest stabilność, a więc możliwość rzetelnego spłacania kredytów i racjonalna gospodarka kosztami bieżącymi według ustawowych ustaleń określających liczebność dzieci w oddziałach (...)”.

Kiedy się nad tym zastanawiam, to przypomina mi się postać moskiewskiego biologa z książki Wasilija Grossmana „Wszystko płynie”, który nagle po referacie Chruszczowa przyznaje przed samym sobą „I okaże się, że nie wszechmocne, bezgrzeszne państwo bierze na siebie wszystko, co zaszło, że odpowiadać wypada jemu, Nikołajowi Andriejewiczowi, a on przecież nie wątpił, on na wszystko głosował i wszystko podpisywał.”

Bo żadna sytuacja nie zdejmuje z nas z odpowiedzialności za nasze czyny.

A kiedy o tym pamiętamy, to nie musimy się bać oskarżeń o wykorzystywanie czegokolwiek czy kogokolwiek do celów politycznych, bo przecież wszystko jest polityką, ale polityka nie jest wszystkim.

Łączę wyrazy szacunku.

Zbigniew Koban"

KWIDZYN. Pochówek w nowym miejscu

Będzie miejsce na urny

Kolumbarium na ponad 200 miejsc powstanie na cmentarzu komunalnym w Kwidzynie. Władze samorządowe zdecydowały się przeznaczyć pieniądze na jego budowę, gdyż coraz więcej osób pyta o możliwość umieszczenia w takim miejscu urny z prochami swoich bliskich. Zwykle kolumbaria powstają na cmentarzach, w pobliżu krematoriów.

- Coraz więcej osób pyta, czy mogą pochować swoich bliskich w kolumbarium. Nie wszyscy chcą chować w grobach ziemnych prochy, gdyż jest taka możliwość. To bardzo delikatna sfera, ale mała urna umieszczona w grobie ziemnym zajmuje podobną powierzchnię jak tradycyjny grób. Budowa kolumbarium spowoduje, że urny będą umieszczone w niszach, które zajmują mniej miejsca. Niestety, cmentarz zapelnia się dość szybko. Na szczęście dziesięć lat temu dokupiliśmy dość duży teren, który dochodzi do granicy z gminą Kwidzyn. Powinno go wystarczyć na 35-40 lat. Kolumbarium pozwoli wydłużyć ten okres, zwłaszcza, że są osoby, które chcą pochować swoich bliskich w takim właśnie miejscu. Jest to swego rodzaju element nowoczesności, przed którym nie uciekniemy - wyjaśnia Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Według polskiego prawa urn z prochami nie wolno trzymać w domu. Prochów nie wolno także rozsypywać.

- Prawo tego zabrania. Prochy muszą także zostać pochowane w należyty sposób, w odpowiednim miejscu, czyli na cmentarzu. Nie wolno ich rozsypać nawet w miej-

scu ważnym dla zmarłej osoby - podkreśla Andrzej Krzysztofiak.

W Polsce nadal obowiązują zapisy ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, która powstała w 1959 roku. Mówią one, że prochy

muszą zostać umieszczone na terenie cmentarzy. Sama kremacja nadal budzi wiele emocji ze względu na pamięć wielu ofiar pomordowanych i spalonych przez hitlerowców w piecach kre-

matoryjnych, dlatego w krematoriach przy cmentarzach używa się terminu piec kremacyjny, aby odróżnić go od hitlerowskiego narzędzia zbrodni. Sejm kilka razy podejmował inicjatywy, które

miały zmienić przepisy dotyczące pochówku, ale na razie ustawa pozostała bez zmian. Na budowę kolumbarium, na cmentarz komunalnym, zaplanowano 150 tys. zł. (jk)

REKLAMA

Przenieś numer stacjonarny do T-Mobile i płać niższe rachunki.



- Wybierz telefon stacjonarny w T-Mobile - bez gniazdka, instalacji i podłączania kabli.
- W niskim **abonamencie** już od **19,90 zł** miesięcznie otrzymasz aż **150 minut** na rozmowy ze wszystkimi numerami stacjonarnymi w Polsce.
- Wystarczy jedna wizyta w punkcie sprzedaży T-Mobile.

Panasonic KX-TW201

Chwile, które łączą.



Abonament za 19,90 zł jest dostępny przy wyborze jednej z następujących ofert: „Nowa Taryfa Domowa. Niższy abonament, dużo minut w T-Mobile. Oferta bez telefonu” lub „SuperZestaw”. Szczegóły na www.t-mobile.pl.

KWIDZYN. Akcja prewencyjna w Gimnazjum nr 3

Policjanci z psem szukali narkotyków

Policjanci z Kwidzyna wspólnie z funkcjonariuszem służby więziennej weszli do Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie i korzystając z pomocy psa, szukali narkotyków.

Pod budynek Gimnazjum nr 3 przy ul. Hallera w Kwidzynie zajechały policyjne samochody. Wsiadło z nich kilku policjantów po cywilnemu. Inni funkcjonariusze w mundurach zabezpieczali budynek na zewnątrz. Razem z policjantami pojawił się także funkcjonariusz służby więziennej z psem do tropienia narkotyków. - Była to typowa akcja prewencyjna, zorganizowana w porozumieniu z dyrekcją szkoły, w związku z podejrzeniami dotyczącymi rozprzeczania zabronionych substancji na terenie gimnazjum. Tego typu działania prowadzone są co jakiś czas - mówi Bożena Schab, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. Pies nie znalazł śladów narkotyków. Funkcjonariusze tłumaczą, że pomimo tego każda taka akcja ma charakter prewencyjny i ma sens, nawet jeśli nie przynosi spektakularnych sukcesów. - Oprócz kontroli w szkołach z wykorzystaniem psa tropiącego, policjanci z kwidzińskiej komendy systematycznie spotykają się z młodzieżą, rozmawiając na temat narkotyków i sytuacji, w których młodzi ludzie mogą wejść w konflikt z prawem - dodaje rzeczniczka kwidzińskiej policji. (m)



Specjalnie szkolony pies szukał narkotyków w Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie.

REKLAMA

Prenumerata prasy

to najdogodniejsza forma zamawiania z dostawą do domu.

Jest to usługa wygodna dla każdego, nowoczesna, pewna i kompleksowa w realizacji.

Zamówienia na prenumeratę Kuriera Kwidzińskiego

przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia każdego miesiąca na prenumeratę realizowaną od 1-go dnia następnego miesiąca.

Przedpłaty będą przyjmowane na okres: miesiąca, kwartału, półrocza i roku.

Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat.

Szczególne informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym.

POWIAT. Pezpieczeństwo na obrazach

Ważna wiedza i czujka czadu

"Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nie złego nie zrobi nikomu" - pod takim hasłem odbywa się ogólnopolski konkurs plastyczny, popularyzujący zasady bezpiecznego zachowania i właściwego postępowania w przypadku występowania różnego rodzaju zagrożeń.

To już piętnasta edycja konkursu, organizowanego przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, we współpracy z wydziałami bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego urzędów wojewódzkich. Konkurs jest adresowany do dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 16 lat, a także do niepełnosprawnych uczniów oraz wychowanków świetlic terapeutycznych czy warsztatów terapii zajęciowej. Do powiatowego etapu konkursu zgłoszono 121 prac plastycznych.

Eliminacje powiatowe odbywały się pod patronatem starosty kwidzińskiego i komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie. Ich organizatorem jest starostwo powiatowe, we współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Kwidzynie. Celem tegorocznej edycji konkursu była popularyzacja wiedzy wśród dzieci i młodzieży na temat zagrożeń związanych z niebezpieczeństwem występowania tlenku węgla oraz jak można się przed nim ustrzec. Autorzy prac udowodnili, że są doskonale zorientowani w tym temacie. Bardzo dobrze wiedzą, jak można uniknąć zatrucia i w jaki sposób poprawić bezpieczeństwo własne oraz bliskich. Słowa uznania należą się także nauczycielom prowadzącym, którzy włożyli wiele trudu i zaangażowania w przekazanie uczniom wiedzy o niebezpieczeństwach związanych z tlenkiem węgla - mówi Bogdan Dubik, dyrektor Wydziału Komunikacji, Bezpieczeństwa Obywateli i Zarządzania



Jan Zardzewiały ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Kwidzynie już drugi raz zajął pierwsze miejsce w najmłodszej grupie wiekowej. Nagrodę wręcza Jerzy Godzik, starosta kwidziński.



Kamil Siemaszko z Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie nie spodziewał się, że jego praca okaże się najlepsza w grupie gimnazjalistów. Gratulacje od brygadiera Sławomira Bogiela, komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Zdjęcia: Jacek Kluczkowski

Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie.

Kamil Siemaszko z Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie zajął pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Przypomina, że strażackich zainteresowań do tej pory nie miał.

- Co roku organizowane są w szkole konkursy. Postanowiłem, że wezmę udział w tym roku, zwłaszcza, że tematyka jest bar-

dzo interesująca i wiąże się ze strażą pożarną, która każdego dnia pomaga mieszkańcom - mówi Kamil Siemaszko.

Uczestnicy konkursu mieli do wyboru rysunek, grafikę lub malarstwo. Najlepsze prace z poszczególnych grup zostały zakwalifikowane do następnego etapu i wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich. (jk)

KWIDZYN. Jeśli widziałeś - zadzwoń

Świadkowie poszukiwani

Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie poszukuje świadków dwóch zdarzeń. Pierwsze dotyczy najechania na pojazd zaparkowany przy ul. Kopernika, drugie pobicia, do którego doszło na ul. 11 Listopada.

Zespół ds. wykroczeń prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie najechania na unieruchomiony pojazd, do którego doszło 18 lutego w Kwidzynie na parkingu przy pawilonie handlowym "Jamnik" na ul. Kopernika 25 A. Nieznany

sprawca najechał na prawidłowo zaparkowany samochód renault laguna, a następnie odjechał. Kwidzińska policja poszukuje świadków tego zdarzenia. - Osoby mające jakkolwiek wiedzę proszone są o kontakt z jednostką policji tel. (55) 645-02-22, bądź z prowadzącymi sprawę pod nr tel. 55 645-03-42 lub 55 645-03-40 - mówi Bożena Schab, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. Druga sprawa dotyczy pobicia, do którego doszło 22 stycznia ok. godz. 11 na ul. 11 Listopada w Kwidzynie. Dwóch niezna-

nych sprawców pobilo kobietę i mężczyznę. Policja poszukuje świadków zdarzenia. Czynności w tej sprawie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Sledczy. - Jednym ze świadków mógł być przechodzący mężczyzna z psem, który po zdarzeniu udzielił pomocy pokrzywdzonym - dodaje rzeczniczka prasowa kwidzińskiej policji. Osoby mające jakkolwiek wiedzę na ten temat proszone są o kontakt z jednostką policji tel. (55) 645-02-22, bądź z podkom. Chylińskim pod nr tel. (55) 645-03-01.

O tym się mówi. Kolejna fuzja starostwa – SOSW Kwidzyn i SOSW Barcice

To antyspołeczne i antyrodzinne

Zarząd kwidzińskiego starostwa zamierza zlikwidować Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kwidzynie, funkcjonującą przy ośrodku Szkołę Specjalną nr 7 oraz Gimnazjum Specjalne przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Barcicach.

-Traktujemy te działania jako antyspołeczne, antyrodzinne i antyprokreacyjne – podkreślał Piotr Franosz, przewodniczący Rady Rodziców SOSW w Barcicach.

-Trudno zaakceptować intencje Zarządu Powiatu, który dąży do likwidacji placówki istniejącej od przeszło 50 lat, dobrze funkcjonującej i prężnie działającej, która pomogła reszcy potrzebujących, która w sposób wzorcowy integrowała się zawsze z środowiskiem lokalnym – mówi Magdalena Dolatta, przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Kwidzynie.

Wedle wskazówek urzędników uczniowie z Kwidzyna i okolic będą mieli możliwość nauki w Szkole Podstawowej Specjalnej przy SOSW w Barcicach, oddalonej od Kwidzyna o 23 km, zaś w Kwidzynie pozostanie jedynie Gimnazjum Specjalne nr 4, które ma teoretycznie przejąć uczniów z Barcic.

Starostwo twierdzi, że ma to jedynie uporządkować funkcjonowanie szkół specjalnych w powiecie kwidzińskim, bowiem struktura i działalność ośrodków w Kwidzynie i Barcicach w znacznej części się pokrywa.

Klasy niezgodne z prawem

-W obu placówkach funkcjonują szkoły podstawowe i gimnazja – wyjaśniała Danuta Woronowicz, członek zarządu powiatu kwidzińskiego. -W sytuacji tej dochodzi do rozproszenia niewielkiej liczby uczniów z tymi samymi niepełnosprawnościami i z tego samego poziomu kształcenia (klasy w dwóch różnych szkołach tego samego typu. Powoduje to utrudnienia w tworzeniu klas zgodnych z obowiązującymi przepisami prawnymi i konieczność ich łączenia zarówno w poziomach kształcenia, jak również pod względem rodzaju niepełnosprawności, komplikując oddziaływanie rewalidacyjne (różne szkolne plany nauczania). Dodatkowo niepełne oddziały wpływają na wzrost kosztów kształcenia. Niewielka liczba oddziałów w Gimnazjum Specjalnym w Barcicach powoduje kłopoty z zatrudnieniem nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami do niektórych przedmiotów dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim (fizyka, geografia, historia i wiedza o społeczeństwie). Ponadto obydwa ośrodki zapewniają wychowankom całodobową opiekę, przy czym Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kwidzynie – jedynie 16 wychowankom na 150 uczniów. Docelowo planuje się pozostawienie możliwości opieki całodobowej tylko dzieciom najmłodszym – wychowankom Specjalnego ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Barcicach, tj. dzieciom oraz uczniom przedszkola i szkoły podstawowej. Starsza młodzież, tj. uczniowie gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej będą korzystać z dowozu zapewnionego przez gminy (zgodnie z obowiązkiem ustawowym).

Likwidacja SP 7 za trzy lata

Samorząd powiatowy zamierza z końcem sierpnia zlikwidować, zapewniając całodobową opiekę, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kwidzynie, a w roku 2015 Szkołę Podstawową Specjalną nr 7. Pozostałe szkoły dotychczas wchodzące w skład ośrodka, tj. Gimnazjum Specjalne nr 4 i Szkołę Specjalną Przystosowaną do Pracy, jak również Szkołę Podstawową Specjalną nr 7 (do czasu jej zlikwidowania) planuje się z dniem 1 września 2013 r. połączyć

„(...) niepełnosprawne dzieci z gminy Gardeja uczęszczające do Szkoły Podstawowej Specjalnej w Barcicach będą musiały pokonywać dzienną trasę około 100 km w obie strony.”

w nowy Zespół Szkół Specjalnych w Kwidzynie.

- Likwidacja Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 7 planowana jest na koniec roku szkolnego 2014/2015, tak aby obecni uczniowie II etapu edukacyjnego (kl. IV-VI) mieli szansę ukończyć ją na dotychczasowych zasadach, natomiast uczniowie I etapu edukacyjnego (kl. I-III) mogli ukończyć ten etap w dotychczasowej szkole. Takie rozwiązanie pozwala również rodzicom uczniów obecnych kl. I-III poznać możliwości dalszego kształcenia w szkole podstawowej – czytamy w uzasadnieniu.

Więcej szkód niż korzyści

W efekcie podejmowanych działań planuje się, iż w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Barcicach docelowo funkcjonować będzie Przedszkole Specjalne i Szkoła Podstawowa Specjalna. Ponadto ośrodek ten dalej zapewni będzie całodobową opiekę. Natomiast w miejsce Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kwidzynie powstanie nowy Zespół Szkół Specjalnych Kwidzynie, w skład którego wejdą docelowo następujące szkoły:

Gimnazjum Specjalne nr 4 i Szkoła Specjalna Przystosowana do Pracy.

Międzyzakładowa Komisja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” twierdzi jednak, że proponowane zmiany są bezzasadne i w konsekwencji mogą przynieść więcej szkód niż korzyści. Podkreśla, że wśród zmian zapomniano przede wszystkim o dobru dziecka.

Coraz dłuższa droga do szkoły

-Z wydłużenia drogi dziecka do szkoły wynika negatywnych następstw – podkreśla Magdalena Dolatta, przewodnicząca MKPOiW NSZZ „Solidarność” w Kwidzynie. -Przykładowo, niepełnosprawne dzieci z gminy Gardeja uczęszczające do Szkoły Podstawowej Specjalnej w Barcicach będą musiały pokonywać dzienną trasę około 100 km w obie strony. Proponowanym przez starostwo rozwiązaniem jest umieszczenie dziecka w internacie, ale kto z rodziców chciałby, aby ich małe, nie w pełni sprawne dziecko przebywało tak długi czas poza domem. W przypadku dzieci dojeżdżających również osłabi się kontakt dziecka z rodziną, co niekorzystnie wpłynie na jego rozwój emocjonalny i społeczny. Znaczne odległości doprowadzą do bardzo wczesnych wyjazdów i późnych powrotów. Ograniczone zostaną w ten sposób kontakty dziecka i rodziców, rodziny w środowisku szkolnym oraz kontakty rodziców z nauczycielami, co też nie jest bez znaczenia dla rewalidacji dzieci z deficytami.

Rodzice przeniosą dzieci do innych szkół?

„Solidarność” podkreśla, że rodzice dzieci z niepełnosprawnością pozbawieni będą możliwości wyboru specjalistycznej placówki. Nie można też wykluczyć, że ze względu na trudy codziennego dowozu małych dzieci, część rodziców zdecyduje się na pozostawienie swoich pociech w szkołach ogólnodostępnych w miejscu zamieszkania (na terenie całego powiatu), które niestety nie są wystarczająco przygotowane do pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

-W najlepszym wypadku, co wcale nie jest dobrym rozwiązaniem dla zainteresowanych pla-

cówek, dzieci przekazane będą do ośrodka w Okrągłej Łące. Podobnie rzecz się ma z gimnazjalistami z Barcic, mieszkającymi w rejonie Barcic, Ryjewa i Sztumu, którzy zamiast trafić do Kwidzyna, wybiorą placówki w Kołozębnie i Uśnicach. Ich lokalizacja będzie dla nich korzystniejsza. Tym samym należy przewidywać, że liczebność uczniów zarówno w Kwidzynie, jak i w Barcicach zmaleje, co stanowi poważne zagrożenie dla funkcjonowania tych ośrodków i gwarancji pracy dla nauczycieli. Zatrudnienie stracą między innymi osoby na stanowisku pomocy nauczyciela w Szkole Podstawowej Specjalnej nr 7 w Kwidzynie – dodaje M. Dolatta.

Co z nauczycielami?

Kwidzińska „Solidarność” przypomina, że większość nauczycieli dokształcało się oraz inwestowało w siebie zgodnie z założeniami koncepcji rozwoju ośrodka, właśnie w zakresie pracy z dzieckiem od najmłodszych lat, ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, z autyzmem. -Nasuwa się w tym miejscu pytanie, na które nie udzielono jasnej odpowiedzi: Co stanie się z grupą nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej z likwidowanego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kwidzynie? – pyta przewodnicząca MK Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.

Zaplanowane przez Starostwo zmiany stoją również w sprzeczności z zapowiadanyymi wcześniej założeniami rozwoju SOSW w Kwidzynie. Ośrodek przeniósł się bowiem do budynku przy ul. Ogrodowej zajmowanego wcześniej przez ZSP nr 4 (Wiklina). Po kosztownej modernizacji zdołano zaaaptować ten budynek na potrzeby kwidzińskiego SOSW. Chyba nikt z rodziców ani nauczycieli nie podejrzewał, że radość z nowego obiektu będzie tylko preludem do zamknięcia tego ośrodka.

Zaskakujące propozycje starostwa

„Solidarność” nie ukrywa, że propozycje Starostwa są ogromnym zaskoczeniem i niedorzecznością. Wedle związkowców władze powiatu kwidzińskiego kompletnie nie biorą pod uwagę niepokojów rodziców, oczekiwań społecznych i opinii środowisk nauczycielskich, które tego typu zmianom są absolutnie przeciwnie i to nie dlatego, że obawiają się swojego położenia, ale dlatego, że w przypadku tych proponowanych zmian najbardziej ucierpią dzieci oraz ich bliscy, dla których los i tak nie był laskawy.

-Osoby orientujące się choć w najmniejszym stopniu w zagadnieniach pedagogiki specjalnej z pewnością zauważą, iż proponowane przez starostwo zmiany uderzają w podstawowe zasady pedagogiki specjalnej, takie jak: praca „systemem rodzinkowym”, oddziaływa-



-Władze powiatu kwidzińskiego kompletnie nie biorą pod uwagę niepokojów rodziców, oczekiwań społecznych i opinii środowisk nauczycielskich, które tego typu zmianom są absolutnie przeciwnie – podkreśla Magdalena Dolatta, przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nie rewalidacyjno – wychowawcze na dziecko od najmłodszych lat do zakończenia jego edukacji (stałość i ciągłość tych oddziaływań przynosi najlepszą gwarancję osiągnięcia pożądanego efektów) – mówi M. Dolatta. -Podobne podziały w szkolnictwie powszechnym spowodowały nawarstwienie problemów wychowawczych w pracy z młodzieżą gimnazjalną, wyizolowaną tylko w takiej grupie, w nowym środowisku. Tym bardziej uczniowie z różnymi niepełnosprawnościami trudniej będą sobie radzić z nowymi problemami okresu dojrzewania w środowisku sobie nieznanym, co uniemożliwi osiągnięcie oczekiwanych efektów rewalidacyjno – wychowawczych.

Specjaliści są przeciwni zmianom

Negatywnie do wprowadzanych zmian odnoszą się także rodzice dzieci uczących się w ośrodkach w Kwidzynie i Barcicach. Chcąc przedstawić jak najbardziej obiektywną opinię na ten temat poprosili o konsultacje uznane autorytety związane z pracą z dziećmi niepełnosprawnymi. Swoją opinię przekazali m.in. prof. dr hab. Władysław Dykik z UAM w Poznaniu oraz dr Monika Zielińska z Uniwersytetu Gdańskiego.

-W opinii specjalistów wprowadzane przez starostwo zmiany mogą zaszkodzić dzieciom – mówi Piotr Franosz, przewodniczący Rady Rodziców SOSW w Barcicach. -Mogą doprowadzić do tego, że całe lata pracy które włożyliśmy w rehabilitację i kształcenie tych dzieci, ściśle współpracując z nauczycielami i specjalistami, może obrócić się w niwecz. Jako rodzice traktujemy te działania jako antyspołeczne, antyrodzinne i antyprokreacyjne.

(fox)

Zaprosili nas. Spotkanie kwidzyńskiego PSL z posłem Stanisławem Żelichowskim

Byliśmy, jesteście, będziemy

Posel Stanisław Żelichowski spotkał się z powiatowymi działaczami kwidzyńskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Pretekstem do spotkania był obchodzony niedawno...Dzień Kobiet.

- Aby dalej tworzyć nasz PSL musimy być bardzo silni i nadal się rozwijać – podkreślała Ewa Stec, prezes zarządu powiatowego PSL w Kwidzynie.

Dla posła Żelichowskiego spotkanie w Kwidzynie było pewnym zaskoczeniem. Spotykając się z aktywnym kwidzyńskim PSL-u nie wiedział bowiem, że będzie to tak naprawdę spotkanie z okazji... Dnia Kobiet.

Trzecie spotkanie w Kwidzynie

- Faktycznie nie widziałem, że spotkanie będzie miało taki właśnie charakter, ale to bardzo miła niespodzianka – podkreślał Stanisław Żelichowski.

Posel już trzeci raz odwiedził Kwidzyn. Systematycznie, raz na kwartał, odwiedza również swoje biuro poselskie i spotyka się z wyborcami.

- Jesteśmy także w stałym kontakcie z jego biurem poselskim w Działdowie, więc posel Żelichowski naprawdę wie co dzieje się w naszym powiecie – mówi Ewa

Stec, prezes zarządu powiatowego PSL w Kwidzynie.

Podczas spotkania z okazji Dnia Kobiet nie obyło się zatem bez życzeń dla pań, symbolicznych goździków oraz skromnego poczęstunku.

Trzeba odbudowywać strukturę PSL

- Po objęciu funkcji prezesa przyjąłem taką zasadę, że wspólnie będziemy się spotykać, bawić i wyjeżdżać – mówi Ewa Stec. – Będę też starała się przedstawiać ludzi z naszego powiatu w województwie, bo jest to dla nas bardzo ważne. Niestety, PSL nie ma siły przebicia w Kwidzynie. Jest tutaj Platforma Obywatelska, z którą jednak fantastycznie współpracujemy. W gminach mamy natomiast tylko dwóch radnych, więc już przygotowujemy się do kolejnych wyborów, podczas któ-

rych zamierzamy wystawić listy w każdej gminie. Dwa lata temu w Gardei oraz Sadlinkach nie wystawiono nawet listy, więc musieliśmy ponownie odbudować strukturę PSL w tych gminach.

Chcemy pracować dla naszego powiatu

- Bardzo ważne jest dla nas, aby zrobić coś dla naszego powiatu – dodaje Ewa Stec. - Mamy bardzo fajną współpracę z zarządem wojewódzkim, a także naszym prezesem Januszem Piechockińskim. Jestem też w składzie Głównego Sądu Koleżeńskiego PSL w Warszawie i mam możliwość bezpośrednich spotkań z naszymi władzami czy ministrami. Podczas tych spotkań staram się też poruszać wiele tematów dotyczących naszego powiatu.

Mówiąc o planach na najbliższy rok działacze PSL podkreślają, że chcą pomóc rolnictwu.

-Chcemy spotykać się z ludźmi, z rolnikami – mówią. – Wiemy, że w rolnictwie są obecnie straszne zawirowania niewspółmierne z pracą rolnika i w swoim życiu rolnik napotyka na same bariery. Poprzez PSL staramy się w jakiś sposób pomóc i zadziałać coś w danej sytuacji.



Musimy być silni i się rozwijać – mówiła podczas spotkania z posłem Ewa Stec, prezes zarządu powiatowego PSL w Kwidzynie. Zdjęcie: Mirosław Wiśniewski

Małymi kroczkami dojdziemy wszędzie

W spotkaniu z posłem Stanisławem Żelichowskim uczestniczyli również: Ewa Nowogrodzka – wójt gminy Kwidzyn, Andrzej Krzysztofiak – burmistrz Kwidzyna oraz Irena Kopik – prezes Powiatowego Banku Spółdzielczego w Kwidzynie.

Działacze PSL z rozrzewaniem wspominali m.in. listopadowy koncert operowy Kazimierza Kowalskiego, który odbył się w kwidzyńskiej Katedrze. Liczą, że w tym roku uda się powtórzyć takie spotkanie w maju.

-Mamy nadzieję, że zamiast w Katedrze uda się zorganizować koncert na placu Jana Pawła II – mówi Ewa Stec. - Rok temu odbył się tutaj koncert Macieja Mieczkowskiego, a w tym roku chcemy aby dzięki PSL-owi do Kwidzyna ponownie przyjechał Kazimierz Kowalski.

Działacze podkreślają jednak, że w tym wypadku nie chodzi o promocję partii.

-My jesteśmy zawsze z boku – podkreślają. –Chcemy jedynie pokazać, że jesteśmy, byliśmy i będziemy. Małymi kroczkami dojdziemy wszędzie.

(fox)

REKLAMA

psb PROFISAMBOR

HURTOWNIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Zapraszamy do naszego nowego oddziału ul. Toruńska 21 c Kwidzyn
Sprawdź nasze promocje!

Budowa domu od fundamentu po dach...

www.sambor.pl

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 272 07 66

Miejsce
na
Twoją
reklamę

PRODUCENT
DRZWI

STOLGEN
PRODUCENT DRZWI

Oferuje drzwi sosnowe i jesionowe w trzech dostępnych wersjach: surowe, lakierowane, lakierowane w kolorze.



Drzwi serii: Nevada, Reno i Bogota w wersji Premium z ościeżnicą regulowaną 13-15 cm z montażem
od 1199 zł
brutto (Vat 8%)

Drzwi lakierowane z ościeżnicą stałą 9 cm i montażem **od 899 zł**
brutto (Vat 8%)

Pełna oferta drzwi na stronie www.stolgen.pl
Informacje pod nr tel. 695 980 576, 89 648 11 80

Zdobądź sprawność finansową z Fortuną: **przezorny**



Jak unikać fałszywych proroków?

Współczesne rynki finansowe są pełne wynalazków i innowacji. Podobno na świecie jest około 30 tys. instrumentów finansowych, których już chyba nikt nie jest w stanie ogarnąć. Jak zatem ma sobie z nimi poradzić zwykły człowiek?

Za dużo komplikacji

Ekonomiści upatrują jednej z przyczyn obecnego kryzysu w zbyt licznych i niezrozumiałych narzędziach finansowych służących inwestowaniu, a czasem spekulacji. Choć nasz rynek finansowy nie jest tak rozbudowany jak amerykański, to tylko fachowcy wiedzą, czym są derywaty albo tzw. ETF-y (zainteresowanym wyjaśnię to na stronie www.fortunaradzi.pl).

Amator na giełdzie

Z tego powodu wiele osób sądzi, że samodzielnie coraz trudniej lokować kapitał, inwestować na giełdzie, kupować jednostki uczestnictwa. Uważam, że to się udaje, ale przydaje się też pomoc fachowców.

Tylko komu wierzyć? Jak odróżnić fałszywych proroków od dobrych doradców? Kiedy dołączyć z inwestycjami do korzystnego trendu? Jak unikać łapania spadającego noża, czyli kupowania taniejących akcji po zbyt wysokiej cenie?

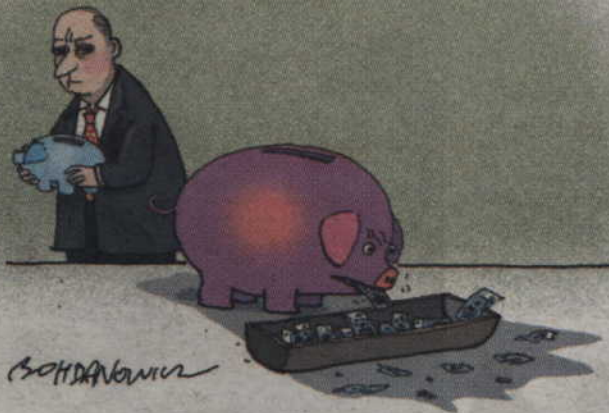
Własne reguły

Podstawowe kryteria inwestowania trzeba sobie wyznaczyć we własnym zakresie. Jeśli chcemy spać spokojnie, to większą część środków włożymy w obligacje skarbowe lub przyzwolimy oprocentowaną lokatę bankową objętą gwarancjami BFG.

Jeśli liczymy na wyższe zyski, a jednocześnie jesteśmy gotowi do poniesienia większego ryzyka (i ewentualnej straty), możemy zainwestować oszczędności na giełdzie. Byleby zawczasu odpowiedzieć sobie na pytanie czy liczyć na wzrost kursu akcji, czy na wypłatę dywidendy.

Pomoc doradców

Dla osób, które nie mają wystarczającej wiedzy, by wybierać instrumenty finansowe



lub czasu, by śledzić, co się dzieje na rynkach, dobrym rozwiązaniem może być zdanie się na maklerów i doradców finansowych. Zanim jednak zaniesiemy oszczędności do biura, dobrze jest ustalić opinię innych klientów o jego skuteczności, poznać pracowników, zapytać o ukończone kursy, doświadczenie i wyniki osiągnięte dla klientów. I oczywiście trzeba sprawdzić, czy firma nie znajduje się na czarnej liście Komisji Nadzoru Finansowego.

Nie wszystko złoto...

Bo fałszywych proroków wszędzie pełno. Nawet telewizyjną reklamuje fundusze oferujące tzw. odwróconą hipotekę. Akurat wczoraj wpadła do mnie sąsiadka, pani Irena, aktywna emerytka po siedemdziesiątce. Przyniosła ulotkę funduszu hipotecznego. – Dosłownie spadli mi z nieba, panie Fortuna. Obiecują kilkadziesiąt złotych do emerytury właściwie za nic. Wreszcie będę żyła jak niemiecki emeryt. Tylko co właściwie znaczy ta odwrócona hipoteka?

– Odwrócona hipoteka to ciekawy pomysł na godne życie na emeryturze, ale na razie nie w naszym kraju – odpowiedziałem. – Póki nie będzie właściwych regulacji prawnych, proszę ostrożnie podchodzić do funduszy hipotecznych.

Da się uczciwie

Odwrócona hipoteka powinna działać jak w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych. Tam jest to kredyt bankowy udzielany osobom starszym jednorazowo lub w formie rat. Jego wysokość ustala się z góry na podstawie rynkowej wartości nieruchomości. Zabezpieczeniem jest hipoteka.

Po śmierci kredytobiorcy spadkobiercy mogą spłacić zaciągnięty przez niego kredyt i wtedy hipoteka wygasa. Jeśli kredyt nie jest spłacony przez spadkobierców, to bank dochodzi wierzytelności, sprzedając nieruchomość na rynku. Po zaspokojeniu roszczeń nadwyżkę pieniędzy bank przekazuje spadkobiercom zmarłego. Bank zarabia na operacji, może nawet spore kwoty, ale nie przejmuje podstępnie nieruchomości na własność i nie uprawia lichwy.

Pokusa nadużycia

– U nas, pani Ireno – wyjaśniam sąsiadce – tzw. fundusze hipoteczne wykorzystują instytucje dożywocia i renty, znane z Kodeksu cywilnego. W zamian za przeniesienie własności, fundusz wypłaca dotychczasowemu właścicielowi rentę aż do śmierci. I co najważniejsze, własność mieszkania, domu przechodzi na instytucję już przy podpisaniu umowy.

Umowy są tak zawierane, że spadkobiercy nie uzyskają nawet części wartości nieruchomości. Można sobie wyobrazić, że senior umiera zaraz po podpisaniu umowy. Wtedy nieruchomość przejmuje fundusz – praktycznie za kilkadziesiąt złotych, a spadkobiercy nie mają nic.

Z kolei, gdy senior – jakby na złość funduszowi – żyje długie lata, a fundusz hipoteczny bankrutuje, to kto wtedy wypłaca rentę? Czy senior może mieszkać w nie swoim mieszkaniu? Firmy oferujące odwróconą hipotekę to zwyczajnie przedsiębiorstwa działające na zasadach ogólnych, nie podlegające regułom Komisji Nadzoru Finansowego.

Brakuje gwarancji

Ryzyko nadużycia bierze się z zastosowania umowy dożywocia, z założeń zawieranej między osobami bliskimi, zwykle spokrewnionymi. W tej konstrukcji zbywca miał być traktowany jak domownik, któremu przysługuje wyżywienie, opieka, pielęgnacja w chorobie i na koniec pogrzeb. Tymczasem osobom objętym nadzorem finansowym, użyły przepisów regulujących życie rodzinne do celów komercyjnych.

Gwarancja niezależności

Jeśli nie udało się nam zgromadzić nic poza mieszkaniem, to nawet ta nieruchomość może dać gwarancję niezależności lub być trampoliną finansową dla następnych pokoleń.

– Trzeba jednak – i tu spoglądam na panią Irenę – z nieruchomościami postępować rozważnie, bo życie potrafi sprawić różne niespodzianki, a o fałszywych doradcach nie trudno.

Wasz aspirant Fortuna

Zapraszam na moją stronę www.fortunaradzi.pl.

Ćwiczenie 1

Niefortunne inwestycje

Poszukaj przykładów ryzykownych inwestycji w swoim otoczeniu, wśród znajomych, w artykułach w naszym tygodniku czy w internecie. Jak dużo stracił nawni inwestorzy? Czy rozumieli, w co wkładają pieniądze? Czy ich porad posłuchali? Podziel się swoją wiedzą z rodziną, przyjaciółmi, także z rodzicami i dziadkami. Może w ten sposób uchronisz ich przed fałszywymi prorokami?

Ćwiczenie 2

Ile za mieszkanie emeryta?

Wraz z rodzicami lub dziadkami oszacuj wartość ich mieszkań lub domów. Oblicz, jaką miesięczną kwotą dysponowałby po sprzedaży swoich mieszkań czy domów w wieku 65 lat (załóż, że będą żyli jeszcze przez 15 lat). Rodzice lub dziadkowie musieliby wówczas wynająć mieszkanie w okolicy, a ich koszty utrzymania byłyby większe. Czy takie rozwiązanie opłaciłoby się emerytom i całej rodzinie? Rozważ argumenty za i przeciw.

ĆWICZENIA

✳ Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com



Kolejna sprawność za przelaniem!

KONKURS Camp Millionaire

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazet znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

Jak (obecnie) działają fundusze hipoteczne?

Dla kogo?



- właściciele nieruchomości
- emeryci
- powyżej 65 lat

Kto wypłaca?



Wypłaca firma pożyczkowa, a nie bank.

Zasada działania



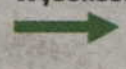
Cywilna umowa dożywocia z rentą, a nie kredyt.

Zmiana właściciela



Przy podpisaniu umowy, a nie po śmierci emeryta.

Wysokość wpłat



Zależy od oferty i wyceny funduszu hipotecznego.

Prawa spadkobierców



Ograniczone albo żadne, zysk po sprzedaży nieruchomości trafia do funduszu hipotecznego.

GMINA KWIDZYN. "Wesołego Alleluja" w Korzeniewie

Powiślański Stół Wielkanocny

W Korzeniewie spotkali się przedstawiciele pięciu gmin powiatu kwidzyńskiego oraz panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Okazją do spotkania był coroczny Powiślański Stół Wielkanocny, którego gospodarzem i organizatorem tradycyjnie była gmina Kwidzyn. Wśród zaproszonych gości byli m.in. senator Leszek Czarnobaj, poseł Jerzy Kozdroń, przewodniczący Rady Powiatu Jerzy Śnieg, a także wójtowie Sadlinek, Gardeji, Ryjewa. O oprawę artystyczną zadbały nauczyciele z przedszkola i szkoły podstawowej w Korzeniewie. Za rok Powiślański Stół Wielkanocny odbędzie się w Tychnowach. (m)



Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie powitała gości przybyłych do Korzeniewa na Powiślański Stół Wielkanocny.



Elżbieta Krajewska, wójt Sadlinek,



Przedшкоlaki z Korzeniewa zadbały o część artystyczną spotkania.



Natomiast uczniowie Szkoły Podstawowej opowiedzieli o tradycjach i zwyczajach Wielkanocnych.



Spotkanie na szczycie – poseł Jerzy Kozdroń i senator Leszek Czarnobaj poznawali smak swojskiego wina.



Panie z Kół Gospodyń Wiejskich zadbały nie tylko o smak potraw, ale i o odpowiednią oparwę.

KWIDZYN. Dzień Otwarty w Szkole Podstawowej nr 4

„Czwórka” to miejsce, gdzie rozwinię

Gdzie kandydat na ucznia, czyli przedszkolak, może dowiedzieć się najwięcej o swojej przyszłej szkole? Oczywiście u źródła. Okazją do zwiedzania szkół są imprezy z cyklu "drzwi otwarte". Na początku marca swoje drzwi przed przedszkolakami szeroko otworzyła Szkoła Podstawowa nr 4 w Kwidzynie.

Już od progu przyszli uczniowie witani byli uśmiechami i... słodyczkami. W rolę przewodników wcielił się obecni uczniowie "Czwórki". To oni opiekowali się swoimi młodszymi kolegami, opowiadali o szkole, o nauczycielach, a także pokazywali w jaki sposób szkoła pomaga w rozwijaniu ich pasji.

- Nasz Dzień Otwarty rozpoczęliśmy od rozstrzygnięcia konkursu plastycznego pt. „Szkoła moich marzeń”. Przyszli pierwszoklasiści, a jeszcze przedszkolaki wykonali przepiękne prace, które zostały zaprezentowane w auli szkoły, wszystkie z nich zostały nagrodzone – opowiada Jolanta Krajczok, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie.

Zajęcia przygotowane dla sześciu- i siedmiolatków cieszyły się ogromną popularnością. Były to między innymi zajęcia przyrodnicze, plastyczne, komputerowe, naukowe, zabawy z językiem angielskim. Przyszli pierwszoklasiści mogli również wziąć udział

zajęciach gimnastyki korekcyjnej, w konsultacjach logopedycznych, mogli także obejrzeć wystawę kronik, a na koniec zjeść pyszne ciasto w kawiarence, specjalnie przygotowanej w tym dniu w stołówce szkolnej.

Spacerowanie po szkole umiłał szkolny zespół „Marcinki”, który udowodnił, że śpiewanie bywa bardzo zaraźliwe.

- Stoję tu już od godziny, bo mojej córce podoba się każda piosenka, którą oni zaczynają śpiewać – śmiała się mama 6-letniej Wikorii.

- Zapraszamy do „Czwórki”, bo jesteśmy szkołą nowoczesną i otwartą, dbamy o bezpieczeństwo naszych uczniów. W naszej szkole rozwijamy ich zainteresowania i pasje – dodaje Jolanta Krajczok.

Zapisy do szkoły rozpoczęły się 18 marca i potrwały do soboty, 23 marca. Do piątku, 22 marca sekretariat czynny będzie w godz. 8.00-16.00, natomiast w sobotę, 23 marca w godz. 9.00-13.00.

(red.)



Dyrektor SP nr 4, Stanisława Wojtacka, nagradza przedszkolaków, którzy wzięli udział w konkursie plastycznym pod hasłem "Szkoła moich marzeń".



Pani Anna Orlicka pokazywała przyszłym uczniom jak fajnie mogą być zajęcia z gimnastyki korekcyjnej.

KWIDZYN. Święto Szkoły Podstawowej nr 5

Wielcy duchem, głosem i sukcesami

- Choć zajmujemy duży budynek, to jesteśmy najmniejszą szkołą w Kwidzynie – mówi Renata Dzikowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Kwidzynie. – Mamy obecnie tylko 440 uczniów. Plusem tej sytuacji na pewno jest to, że znamy wszystkich naszych uczniów. Znam każde dziecko z tej szkoły, jeśli nie z nazwiska, to pamiętam każdą twarz. Choć jesteśmy mali, to jednak wielcy duchem, głosem i sukcesami.

Kwidzyńska Szkoła Podstawowa nr 5 obchodziła niedawno swoje święto.

- Nasza szkoła nosi imię Zjednoczonej Europy, a ponieważ traktujemy tę nazwę bardzo uniwersalnie, dość trudno wyznaczyć jest jedną datę – wyjaśnia dyrektor placówki. – Zjednoczona Europa to przecież my wszyscy i wszystkie dzieci. Dlatego nie możemy wyznaczyć konkretnego dnia związanego z imieniem patrona, tak jak dzieje się to w innych szkołach.

Przesunięcie z powodu ferii

Dotychczas Święto Szkoły w „Piątce” obchodzono w ostatni weekend lutego, jednak z powodu ferii zimowych termin ten został w tym roku przesunięty o tydzień.

- Termin uroczystości związanych ze świętem szkoły po części wynika z historii naszej szkoły – mówi Dorota Łoś, nauczyciel SP 5. – Powstała bowiem we wrześniu 1946 roku w budynku zajmowanym obecnie przez szkołę muzyczną. Po wyremontowaniu budynku przy dzisiejszej ul. Hallera, w którym znajdował się lazaret, szkoła znalazła nowe miejsce i właśnie w lutym tego samego roku odbyła się pierwsza rada pedagogiczna tej szkoły.

Tegoroczne szkolne świętowanie rozpoczęło się od apeli oraz spotkań z wychowawcami, na których przypomniano historię szkoły i omawiano plany na drugi semestr szkolny. Po południu w szkolnej auli odbyła się natomiast uroczysta akademicka, którą rozpoczęło przedstawienie „Choć pomaluj mój świat” przygo-



Renata Dzikowska dziękuje młodym aktorom z klasy III a i III b za przygotowane widowisko.

owane przez klasę III a i III b oraz wychowawczynię: Elżbietę Sepioli i Annę Kurpiewską.

- Ciekawostką była ruchoma dekoracja przenosząca widzów z białoczarnej części historycznej do kolorowych czasów teraźniejszych – mówi Dorota Łoś, nauczyciel SP 5. – Jej autorką była Anna Kurpiewska.

Listy gratulacyjne i siłacze przedmiotu

Po zakończeniu części artystycznej dyrektor Renata Dzikowska

oraz senator RP Leszek Czarnobaj (były absolwent SP 5) wręczyli listy gratulacyjne dla najlepiej uczących się uczniów.

-To już nasza 30-letnia tradycja – mówi Renata Dzikowska – Kiedy byliśmy dużą szkołą liczącą ponad 800 uczniów, to na auli siedziały pełne rzędy uczniów otrzymujących takie listy. Niestety, niż demograficzny i sytuacja finansowa wielu rodzin powoduje, że uczniów takich jest coraz mniej.

Mimo wszystko wręczono 24

listy gratulacyjne, a 12 uczniów zostało wyróżnionych tytułem siłacza przedmiotu. Tym ostatnim jest w SP 5 osoba: koleżeńska, uczciwa, kulturalna, uczestnicząca w zajęciach pozalekcyjnych, życzliwa i miła dla innych, a także systematycznie poprawiająca swoje oceny.

Święto najmniejszej szkoły w Kwidzynie

- Istniejemy już 67 lat i myślę, że doskonale wpisujemy się w krajobraz kwidzyńskich szkół – mówi

Listy Gratulacyjne otrzymali:

Kacper Czernecki - 4a, Dawid Stasiak - 4a, Nikodem Storozum - 4b, Stanisław Gutmański - 4b, Tymoteusz Radomiński - 4c, Agata Śliwińska - 4c, Paweł Enerlich - 5a, Jakub Macutkiewicz - 5a, Aleksandra Marianowska - 5a, Michał Rajkowski - 5a, Aleksandra Sztadelmajer - 5a, Kacper Waglewski - 5a, Martyna Gurajdowska - 5c, Marcel Śliwiński - 5c, Paulina Blonkowska - 6a, Larysa Paluch - 6a, Weronika Składowska - 6a, Kinga Łompień - 6b, Marianna Paldyna - 6b, Weronika Piotrowska - 6b, Magdalena Przyklek - 6b, Aleksandra Staszewska - 6b, Sandra Terpiłowska - 6b, Antonina Wierzbę - 6b.

eszesz swoje pasje



W kawiarence urządzonej w szkolnej świetlicy można było spróbować przepysznych ciast domowej roboty.



Szkoła to nie tylko nauka, to miejsce gdzie uczeń ma szansę rozwinąć swoje pasje.



Szkolny zespół "Marcinki" zrobił prawdziwą furorę. Po raz kolejny potwierdziło się, że muzyka łączy pokolenia.

Zdjęcia: Magdalena Węgrzecka



Senator RP Leszek Czarnobaj wpisuje się do książki pamiątkowej.



Listy gratulacyjne otrzymywali rodzice najlepszych uczniów.

podziękowania władzom miasta za ulokowanie lodowiska przy naszej szkole – dodaje dyrektor. – Na pewno nikomu tutaj nie przeszkadza, a przy okazji mieszkańcy mogą zobaczyć, że szkoła nadal istnieje.

Wsparcie od byłego absolwenta

Podczas uroczystej akademii osobne słowa podziękowania padły pod adresem Wojciecha Zielińskiego, byłego absolwenta „Piątki”. Kwidziński przedsiębiorca od pewnego czasu bowiem wspiera społeczność szkolną.

- Dobroć nie jest krzykliwa – mówiła Kinga Lompię, uczennica kl. VI b, współprowadząca szkolną uroczystość. – Bywa często niezauważana, skromna, ale posiada ogromną moc. Dobro i serce drugiego człowieka sprawiają, że świat staje się kolorowy, a my optymistycznie nastawieni. Zbudowani postawą dobra i życzliwości, chęci pomagania innym, chcemy w szczególny sposób podziękować

nieobecnemu na naszej uroczystości panu Wojciechowi Zielińskiemu. Prosimy przyjąć wyrazy wdzięczności za bezinteresowną pomoc w organizowaniu wycieczek szkolnych oraz za osobiste zaangażowanie oraz sfinansowanie leczenia i rehabilitacji naszej szkolnej koleżanki. Prawdziwe dobro zawsze milczy, jego wyrazem są czyny, a nie słowa. Dziękujemy.

Jak się okazuje wszystko rozpoczęło się od turnieju sportowego, podczas którego Wojciech Zieliński odwiedził SP 5 i przyznał, że jest absolwentem szkoły.

- Stwierdził, że chciałby odwdziżyć się szkole i nauczycielom, którzy go wówczas uczyli i pomóc dzieciom, które z różnych powodów nie stać na różnego rodzaju wyjazdy rozrywkowe. Postanowił ufundować takim dzieciom wycieczkę, choć postawił również warunek, że muszą to być dobrzy lub co najmniej średni uczniowie – opowiada Renata Dzikowska.

Siłacze przedmiotu:

- Klaudia Rybińska (j. polski i muzyka)
- Alicja Wyrzykowska (j. polski i matematyka)
- Dawid Kamiński (j. polski i przyroda)
- Malwina Sobstel (wychowanie fizyczne)
- Małgorzata Osyf (j. polski)
- Filip Królikowski (matematyka)
- Gabriela Lehle (historia)
- Wiktoria Wesółowska (historia)
- Marcel Śliwiński (historia)
- Maksymilian Jońca (przyroda)
- Kandyd Poźniak (religia)
- Paweł Górdak (religia)

Pierwsza wycieczka ufundowana przez Wojciecha Zielińskiego odbyła się do Torunia. W ubiegłym roku dzieci odwiedziły Malbork, a w nim muzeum i park dinozaurów.

Podziękowanie za pomoc

Kwidziński przedsiębiorca indywidualnie pomógł również 11-letniej uczennicy, która cierpiała z powodu wrodzonej wady postawy.

- Niestety, jej rodziców nie stać było na opłacenie niezbędnych badań, a trzeba było je zrobić jak najszybciej – dodaje dyrektor SP 5. - Pan Zieliński zadeklarował swoją pomoc i dzięki temu dziecko mogło zostać przebadane, a lekarze pokierowali je w odpowiednie miejsce. Teraz jest już po operacji, po zabiegach rehabilitacyjnych i choć lekko kuleje, to nie płacze z bólu i nie cierpi tak jak wcześniej. Chcieliśmy mu za to bardzo podziękować.

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości goście zwieźdździ szkołę oraz wpisywali się do książki pamiątkowej szkoły.

(fox)
red. tech. BR



Listy gratulacyjne otrzymywali rodzice najlepszych uczniów.

Renata Dzikowska. – Choć zajmujemy duży budynek, to jesteśmy najmniejszą szkołą: mamy obecnie tylko 440 uczniów. Są plusy i minusy tej sytuacji. Plusem jest na pewno to, że znamy wszystkich naszych uczniów. Znam każde dziecko z tej szkoły, jeśli nie z nazwiska, to pamiętam każdą twarz. Dzięki temu jest też bezpieczniej, bo nie dzielimy się na kilka budynków, tylko

wszystkie zajęcia odbywają się w jednym miejscu.

Jak podkreśla dyrektor SP 5 uczniowie tej szkoły uczestniczą we wszystkich możliwych zajęciach, konkursach i turniejach, a dzieci osiągają wyniki na miarę swych możliwości. Od tego roku szkoła jest również wyjątkowa, bowiem jako jedyna w mieście ma ... lodowisko. -To był świetny pomysł i stąd

KWIDZYN. Walne Zgromadzenie LOT „Liwa” – Łukasz Stawicki nowy prezesem

Zrobiliśmy swoje i jesteśmy niepotrzebni

Łukasz Sawicki został nowym prezesem Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Kwidzińskiej „Liwa” w Kwidzynie. Choć w poprzedniej kadencji również był w zarządzie, to stanowisko prezesa piastować będzie po raz pierwszy. Zarząd „Liwy” osobowo pozostał jednak niezmienny i poza Łukaszem Sawickim tworzą go: Henryk Michalik i Antoni Barganowski. W skład Komisji Rewizyjnej „Liwy” weszli natomiast: Jerzy Grabowski – przewodniczący, Janusz Press i Maciej Grobelny.

Działacze stowarzyszenia są jednak rozgoryczeni postawą władz starostwa oraz miasta.

- Spłaciliśmy poprzedników, więc prawdopodobnie jesteśmy już niepotrzebni – mówi Henryk Michalik.

Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Kwidzińskiej „Liwa” powstała w maju 2003 roku z inicjatywy osób zainteresowanych promocją i rozwojem turystyki na terenie powiatu kwidzińskiego. Organizacja zrzesza 30 członków, a w jej skład wchodzi zarówno jednostki samorządu terytorialnego: miasto Kwidzyn (do roku 2013), gmina Kwidzyn, gmina Ryjewo, gmina Sadlinki, Starostwo Powiatowe w Kwidzynie oraz osoby fizyczne, branża turystyczna, instytucje i organizacje pozarządowe z terenu powiatu kwidzińskiego. Stowarzyszenie ma łączyć różne podmioty, doświadczenia i interesy, zapewniając w ten sposób skuteczną i skoordynowaną promocję powiatu kwidzińskiego.

Cele i zadania „Liwy”

Głównym celem LOT Ziemi Kwidzińskiej „Liwa” jest tworzenie pozytywnego wizerunku powiatu kwidzińskiego jako regionu atrakcyjnego turystycznie w kraju jak i za granicą, poprzez koordynację działań oraz integrację lokalnej społeczności w zakresie promocji i rozwoju turystyki. Podstawowym zadaniem „Liwy” jest natomiast stworzenie warunków do powstawania i promowania lokalnych produktów turystycznych, rozwijanie systemu informacji turystycznej, gromadzenie i aktualizacja informacji o walorach i atrakcjach turystycznych, udział w krajowych i międzynarodowych targach turystycznych, wydawanie materiałów promocyjnych, prowadzenie punktu informacji turystycznej i badań w zakresie rozwoju turystyki oraz pozyskiwanie środków na rozwój turystyki w regionie.

Jest dużo do zrobienia

Łukasz Sawicki

prezes LOT Ziemi Kwidzińskiej „Liwa”

- Moim zdaniem pan Michalik doskonale sprawdził się na stanowisku prezesa, jednak z powodów rodzinnych zdecydował się angażować w działalność „Liwy” w trochę mniejszym stopniu. Obiecał jednak wsparcie w działaniu i aktywną pomoc w miarę swoich możliwości. Jego wiedza i pomoc, podobnie jak pana Antoniego Baranowskiego, jest dla mnie bardzo cenna. Wiem, że przez „Liwa” jest trudna sytuacja, ale każde działanie polega na rozwiązywaniu problemów. Widzę, że jest dużo do zrobienia. Jestem do tego dobrze przygotowany, a łącząc siły uda nam się na pewno zrobić coś więcej o ile oczywiście nasza sytuacja finansowa na to pozwoli.

Na pewno dołożymy wszelkich starań, aby funkcjonować i działać dalej. Robimy to bowiem zarówno dla turystów jak i członków stowarzyszenia czy też innych osób zaangażowanych w promocję turystyki w naszym regionie. Na pewno jest to coś o co warto walczyć.

Liczymy na to, że uda się podjąć rozmowy z samorządami które wycofały się lub też ograniczyły swój udział w naszej działalności. Tym bardziej, że promocja turystyki jest wpisana w działalność samorządów, więc to co robimy odbywa bardzo dużą rolę. Mamy też kilka pomysłów, aby bardziej postawić na promocję turystyki aktywnej oraz promocję w internecie.

Starostwo samo obniżyło składkę

Podczas Walnego Zgromadzenia członkowie „Liwy” nie ukrywali swego rozgoryczenia działaniami samorządu miasta i powiatu. Ten ostatni, rok temu, bez żadnych konsultacji podjął decyzję o zmniejszeniu dotychczasowej składki wpłacanej do LOT o połowę.

- Otrzymaliśmy odpowiedź, że zarząd podjął decyzję o wpłaceniu 15 tysięcy złotych, a nie ustalonych wcześniej 30 tysięcy – mówi Henryk Michalik. – Naszą działalność reguluje jednak statut, który wyraźnie mówi, że tylko Walne Zgromadzenie decyduje o zmianie wysokości składek. Dlatego dziwi mnie takie działanie starostwa i uważam je za bardzo nie fair. Tym bardziej, że wcześniej nie docierały do nas żadne informacje na ten temat.

Ustępujący prezes podkreślał, że w tym roku powiat również wyasygnował 15 tysięcy złotych.

- Spłaciliśmy poprzedników, więc prawdopodobnie jesteśmy już niepotrzebni – mówi Henryk Michalik.

Czują się niepotrzebni

W grudniu ubiegłego roku „Liwa” dowiedziała się natomiast, że ze struktur stowarzyszenia występuje miasto Kwidzyn. Władze LOT próbowały porozmawiać z burmistrzem o powodach takiej decyzji.

- Wysłaliśmy pismo do burmistrza z prośbą o spotkanie i wyznaczenie dogodnego terminu i miejsca tego spotkania – mówi H. Michalik. – Niestety, minęły dwa miesiące i nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Pan burmistrz nie ma chyba czasu na spotkanie.

Władze stowarzyszenia są roz-

goryczone postawą władz starostwa oraz miasta. Podkreślają, że w obu przypadkach wcześniej nie dotarły do „Liwy” żadne informacje na ten temat.

- Zrobiliśmy swoje czyli spłaciliśmy zobowiązania finansowe poprzedników i jesteśmy chyba niepotrzebni – mówi Henryk Michalik.

Uspokaja jednak, że „Liwa” ma jednak niezbędne środki na działalność w tym roku. Dzięki rezerwie budżetowej może spokojnie funkcjonować, choć wydatki promocyjne są oczywiście dość skromne. Na większe publikacje czy inne rzeczy po prostu nie ma pieniędzy.

-Najbardziej nas boli to, że nikt nie chciał z nami rozmawiać – mówi H. Michalik. – Podejmowali decyzję poza nami. Dopiero gdzieś na zewnątrz dowiedzieliśmy się, że przecież zrobiliśmy już swoje i spłaciliśmy wystawiony weksel na ponad 90 tysięcy złotych.

„Liwa” pozbawiona ośrodków

Historia „Liwy” zaczęła się od Związku Międzygminnego Towarzystwa Turystycznego „Liwa”, który następnie przekształcił się w Stowarzyszenie Rozwoju Turystycznego Gmin „Liwa”. Obydwie organizacje prowadziły działalność gospodarczą i posiadały majątek w postaci ośrodków wypoczynkowych w Orkuszu i w Morawach.

- Obydwa ośrodki w 2005 roku zostały przekazane przez starostwo innym użytkownikom – mówi H. Michalik. – Najpierw obniżono wartość tych nieruchomości z ponad 700 tysięcy złotych do niewiele ponad 100 tysięcy zł, a następnie przekazano je nieodpłatnie harcerzom. Podczas gdy „Liwa” wniosła spory wkład finansowy w remont pomieszczeń świetlicowych i sanitarnych ośrodka w Orkuszu. W efekcie koszty poniosła „Liwa”, a kto inny otrzymał ośrodek w prezencie. „Liwa” płaciła też za dzierżawę terenu, natomiast harcerze są z niej zwolnieni. Dziwi mnie dlaczego sumę ponad 100 tysięcy zł, na jaką ostatecznie wyceniono ośrodek w Orkuszu przekazany harcerzom, nie spłacali harcerze tylko właśnie „Liwa”.

Kajaki zostały oddane za darmo

Henryk Michalik przypomniał również spływy kajakowe, organizowane przed laty właśnie przez „Liwa”. To właśnie dzięki niej kwidzińska rzeka stała się spławna i zaczęto coraz śmielej organizować na niej spływy kajakowe. Swego czasu stały się tak popularne, że organizowano nawet spływy zimowe.

- Kajaki zostały jednak za darmo przekazane komu innemu – mówi były prezes LOT. – „Liwa” nie otrzymała ani jednej złotówki z



Ustępujący zarząd LOT „Liwa” otrzymał absolutorium.

Fot. Mirosław Wiśniewski

całego sprzętu, który tutaj się znajdował. Zamiast tego dostała do spłaty kredyt na ponad 90 tysięcy złotych.

Ustępujący prezes „Liwy” podkreślał, że obecnie w statucie LOT nie ma działalności gospodarczej.

- Mamy jednego pracownika, który pobiera wynagrodzenie – mówi H. Michalik. – Pewną część wynagrodzenia otrzymuje również nasza księgową. Natomiast cały zarząd i wszyscy członkowie pracują tutaj społecznie. Nigdy też nikomu nie przyznawaliśmy żadnych nagród. Uważam to za naprawdę przykre, że tak władze z nami postępują.

Rozwiązaniem – rezygnacja z informacji turystycznej

Jedną z propozycji przetrwania sytuacji kryzysowej była rezygnacja z informacji turystycznej.

- Robimy to za darmo, żadnych pieniędzy i tak z tego nie mamy – mówiła Wiesława Fedec, księgową LOT „Liwa”. – Skończymy zatem z prowadzeniem informacji turystycznej i niech ktoś inny przejmie te obowiązki.

Ustępujący prezes wyjaśniał, że obecnie LOT „Liwa” funkcjonuje jako jedyny punkt informacji turystycznej w Kwidzynie.

- Nikt inny nie prowadzi informacji turystycznej – mówi H. Michalik. – Przychodzą do nas ludzie po wcześniejszym pobycie w Tabularium, poszukując materiałów lub informacji turystycznej. Co najważniejsze, otrzymują te materiały.

Co ciekawe, w Tabularium prowadzonym przez Pracownię Regionalną działającą przy Kwidzińskim Centrum Kultury znaleźć można te same materiały, jednak trzeba za nie zapłacić. W „Liwie” turyści otrzymują je za darmo.

Trzeba utrzymać to stowarzyszenie

Antoni Barganowski, członek zarządu LOT „Liwa” przyznał, że rozmawiał z senatorem L. Czarnobajem, wcześniejszym prezesem „Liwy” i jest on zainteresowany kontynuowaniem pracy przez stowarzyszenie.

- Burmistrz Krzysztofak swo-

ją decyzję o wystąpieniu z LOT „Liwa” tłumaczył natomiast wyłącznie względami oszczędnościowymi – mówi A. Barganowski. – Z drugiej jednak strony nie są to wielkie wydatki, a kwota 40 tysięcy zł, które miasto wpłacało do budżetu stanowi ułamek procenta wydatków w innych dziedzinach. Poza tym wydawanie różnych publikacji przez firmy zewnętrzne, m.in. materiały promocyjne, kosztują o wiele więcej niż te wydane naszymi siłami. Nie chcę oceniać czy jedne są lepsze, a drugie gorsze, ale nasze przygotowywane były siłami społecznymi.

Turystyka nie jest w moich kompetencjach

Jedynym samorządowcem, który przysłuchiwał się słowom działaczy „Liwy” był Włodzimierz Dawidowski, członek zarządu kwidzińskiego starostwa. Nie chciał jednak ustosunkować się do wypowiedzianych uwag wyjaśniając, że nie jest do tego upoważniony.

-Turystyka nie jest w moich kompetencjach, odpowiada za nią inny członek zarządu – mówił W. Dawidowski. – Niemniej wszystkie uwagi na pewno przekażą staroście. Osobiście namawiałbym jednak nowego prezesa i cały zarząd do kontynuowania rozmów z samorządami. Radni powiatowi, którzy są tutaj obecni oraz przyjmowali budżet wiedzą, że wysokość składek wynika po prostu z bardzo trudnej sytuacji finansowo-budżetowej powiatu. Nie widzę też zagrożenia ze strony wyjścia powiatu z tej organizacji.

Turystyka to nie tylko wyjazdy

-Może w przyszłości uda się pozyskać nam jakiegoś sponsora i utrzymać na rynku – mówi H. Michalik. – Może przyjdzie kiedyś moda na turystykę, a most zmieni też spojrzenie na Kwidzyn przyjeżdżających tutaj turystów. Trzeba bowiem pamiętać, że turystyka to nie tylko ta wyjeżdżająca i osobą jadące do Egiptu czy Tunezji. Turystyka to także ludzie, którzy przyjeżdżają do nas, którym możemy pokazać naszą Małą Ojczyznę. (fox)

KINO W KWIDZYNIE

"Last Minute" i "Poradnik pozytywnego myślenia"

Środa, 20 marca
20.00 - „Szkłana pułapka 5”, prod. USA, sensacyjny, od 15 lat

Czwartek, 21 marca
16.00 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

18.30 - „Syberia polska”, prod. Polska, dramat historyczny, od 15 lat

21.00 - „Szkłana pułapka 5”, prod. USA, sensacyjny, od 15 lat

Piątek, 22 marca
16.00 - „Tajemnica Westerplatte”, prod. Polska, dramat wojenny, od 12 lat

18.30 - „Last Minute”, prod. Polska, komedia, od 12 lat

20.15 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Sobota, 23 marca
16.00 - „Tajemnica Westerplatte”, prod. Polska, dramat wojenny, od 12 lat

18.30 - „Last Minute”, prod. Polska, komedia, od 12 lat

20.15 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Niedziela, 24 marca
18.15 - „Last Minute”, prod. Polska, komedia, od 12 lat

20.00 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Poniedziałek, 25 marca
19.00 - DKF „powiększenie”: „W pół drogi”, prod. Francja, dramat, od 15 lat

Wtorek, 26 marca
16.00 - „Last Minute”, prod. Polska, komedia, od 12 lat

17.45 - „Tajemnica Westerplatte”, prod. Polska, dramat wojenny, od 12 lat

20.00 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Środa, 27 marca
20.00 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Czwartek, 28 marca
16.00 - „Last Minute”, prod. Polska, komedia, od 12 lat

17.45 - „Tajemnica Westerplatte”, prod. Polska, dramat wojenny, od 12 lat

20.00 - „Oz Wielki i Potężny”, 3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

3D, prod. USA, fantasy, przygodowy, od 7 lat

Piątek, 29 marca
16.00 - „Jack pogromca olbrzymów”, 3D, prod. USA, fantasy, od 8 lat

18.15 - „Jack pogromca olbrzymów”, 3D, prod. USA, fantasy, od 8 lat

20.30 - „Poradnik pozytywnego myślenia”, prod. USA, komediodramat, od 15 lat

Sobota, 30 marca
16.00 - „Jack pogromca olbrzymów”, 3D, prod. USA, fantasy, od 8 lat

18.15 - „Jack pogromca olbrzymów”, 3D, prod. USA, fantasy, od 8 lat

20.30 - „Poradnik pozytywnego myślenia”, prod. USA, komediodramat, od 15 lat

Niedziela, 31 marca
Kino nieczynne

Bilety w cenie: 15 zł - normalny i 13 zł - ulgowy, projekcje DKF „Powiększenie” - 10 zł, filmy animowane 11 zł - ulgowy, 13 zł - normalny. Bilety do nabycia w kasie kwidzyńskiego kina.

KONCERT

Zakopower w Kwidzynie

Grupa Zakopower wystąpi w Kwidzynie 22 marca o godz. 20. Bilety w cenie 70 zł do nabycia w kasie teatru.

Koncert odbędzie się w nowej hali widowiskowo-sportowej przy ul. Wiejskiej. Grupa Zakopower nie trzeba szczególnie przedstawiać, bo to obecnie najbardziej znany w Polsce zespół, który z powodzeniem połączył muzykę Podhala z nowoczesnymi brzmieniami, oraz rockową estetyką. Zakopower zadebiutował na polskim rynku muzycznym płytą Music Hal wydaną w 2005 roku. Znakomite kompozycje Mateusza Pospieszalskiego, w nowatorskim, energetycznym wykonaniu zespołu, zostały entuzjastycznie przyjęte przez publiczność i docenione przez jurorów wielu festiwali muzycznych.

Grupę tworzy czterech muzyków, którzy znają się ze sobą od lat 90. Niewątpliwie są doświadczonymi i zdolnymi artystami, nie można bowiem pominąć faktu, iż byli współuczestnikami w nagrywaniu takich płyt, jak - „Kayah i Bregović”, „Kołądy Pospieszalskich”, a także brali udział w nagraniu polskiej wersji „Ody do radości”. Na swoim koncie mają współpracę z między innymi Zbigniewem Namysłowskim, Witoldem Rekiem, Wojciechem Waglewskim, Joachimem Męclem, Anną Tretter i Zbigniewem Preisnerem. (m)

NefroTEST

Nerki nie bolą, boli niewiedza

SPRAWDŹ, CZY MASZ ZDROWE NERKI
PRZYJDŹ NA BEZPŁATNE BADANIA KRWI
BEZ SKIEROWANIA



NIEDZIELA
7 kwietnia 2013
godz. 9:00-17:00

CENTRUM DIALIZ FRESenius

ul. Hallera 31, Kwidzyn
(na terenie Szpitala NZOZ "Zdravia")

WYMAGANA WCZEŚNIEJSZA REJESTRACJA
3-4 kwietnia 2013, godz. 10:00-15:00
tel. 515 656 848, 515 656 858

Na przewlekłą chorobę nerek cierpi prawie 4 miliony Polaków. Większość z nich nie zdaje sobie z tego sprawy, ponieważ choroba początkowo często przebiega bez objawów. Pacient trafia do lekarza, gdy ich nerki są już znacząco, a czasem całkowicie uszkodzone, a serce i inne narządy wewnętrzne poważnie uszkodzone. Choroby nerek można w łatwy sposób wykryć podczas badań moczu i krwi.



NIE PRZEGAP

Dni Otwarte w International Paper

International Paper w Kwidzynie zaprasza na Dni Otwarte. Zapisy na wybrane terminy, które znajdziecie poniżej, prowadzone są telefonicznie pod nr (55) 279 80 10, w godz. 7-20.

- Z uwagi skomplikowany proces technologiczny i względy bezpieczeństwa, możemy przyjąć ograniczoną liczbę osób, a o wpisaniu na listę odwiedzających będzie decydowała kolejność zgłoszeń - informują organizatorzy. W planach wycieczki jest zwiedzanie hal produkcyjnych, w których panują wysokie temperatury oraz wilgotność powietrza. Zwiedzających obowiązuje płaskie obuwie oraz zakaz wnoszenia sprzętu fotograficznego.

Terminy:
6 kwietnia; godz. 9, 9.30, 10, 10.30, 11
13 kwietnia; godz. 9, 9.30, 10, 10.30, 11
20 kwietnia; godz. 9., 9.30, 10, 10.30, 11
27 kwietnia; godz. 9, 9.30, 10, 10.30, 11

(m)

TEATR

Się kochamy, czyli opowieść o trójkącie

11 kwietnia o godz. 19 na scenie Kwidzyńskiego Centrum Kultury zobaczymy spektakl pod tytułem "Się kochamy". W rolach głównych wystąpią Lesław Żurek, Rafał Cieszyński oraz Olga Bończyk. Spektakl to opowieść o klasycznym trójkącie miłosnym, w którym to mężczyźni knują zaskakującą w skutkach intrygę.



Męskie role w spektaklu "Się kochamy" zagrają Lesław Żurek i Rafał Cieszyński.

barwnym życiem, cudowną żoną i jeszcze cudowniejszą... kochanką.

Po chwili rozmowy Harry wpada na pomysł zeswatania Ellen i Harrego, aby sprytnie pozbyć się żony ze swoje życia. Zapoznaje więc Ellen z Harrym, którzy ulegają wzajemnemu urokowi. „Nieszczęśliwy” Milt wielkodusznie godzi się na rozwód, którego wcześniej nigdy by od Ellen nie uzyskał.

Sztuka ta to zabawa znużonych kochanków, a zarazem szansa dla tych, którzy nie raz stanęli już na krawędzi mostu miłosnej rozpacz. To przede wszystkim niezwykła historia, którą każdy zna z własnego doświadczenia - a jeśli jeszcze nie zna - lepiej niech doświadczy jej na scenie.

Bilety w cenie 75 zł do nabycia w kasie KCK. (m)

W BIBLIOTECE

Magda Rzemek przeczyta dzieciom bajkę

W akcji "Cały Kwidzyn czyta dzieciom", organizowanej przez Bibliotekę Miejsko-Powiatową w Kwidzynie, tym razem udział weźmie Magdalena Rzemek. Była wokalistka Brathanków, a prywatnie mama dwóch chłopców, przeczyta dzieciom bajkę pt. "Zajaczek z rozbitego lusterka". Spotkanie

odbędzie się 21 marca (czwartek) o godz. 17 w czytelnicy biblioteki miejskiej.

Książka opowiada o tytułowym, zaczarowanym zajaczkę z rozbitego lusterka, który pomaga psotnemu i samolubnemu Piotrusiowi zrozumieć, że liczą się także inni, a hałaśliwe i niegrzecz-

ne zwracanie na siebie uwagi nie jest mądre, nie przynosi też spodziewanego efektu. To ciepła opowieść o mądrej miłości, a także o skrusze i przebaczeniu. Akcja "Cały Kwidzyn czyta dzieciom" ma na celu propagowanie codziennego czytania dzieciom przynajmniej przez 20 minut. (m)

CASTING

Dziewczyna Powiśla

Jeśli czujesz się atrakcyjna i nie boisz się nowych wyzwań to jest to zabawa właśnie dla Ciebie !

Szukamy dziewczyn w wieku od 17 do 25 lat
Casting trwa od 06.03 do 27.03.2013

O szczegółach plebiscytu dowiesz się pod numerem telefonu: 55 272-07-66
pod mailem: j.milarska@wpomorskie.pl
na łamach gazety:

KURIER
Kwidzyński

na stronie internetowej:

Kwidzyn10pl

na facebooku: Dziewczyna Powiśla

Czekają na Ciebie atrakcyjne nagrody:

- Wycieczka do Paryża
- Ekskluzywna Bizuteria
- Zabiegi kosmetyczne
- Zestawy kosmetyków

Przekonaj się i nie zwlekaj
liczymy na Ciebie !



Venus
SKLEP JUBILERSKI

BIURO PODRÓŻY
urlopy.pl

oriflame
natural swedish cosmetics

LATOCHA
Tomasz Latocha

Fenice
Centrum urody

DOŚWIADCZENIE WIARY

Formy pokuty w prawie Kościoła

Często spotykam kogoś, kto mówi, że cały tydzień może nie jeść mięsa, ale w piątek „zachce” się mu parówki albo szynki. Zaraz potem może dodać, że najlepsze dyskoteki są właśnie w piątki, bo to początek weekendu itd. Człowiek zawsze znajdzie coś, co rzekomo „utrudnia” życie, a to tylko kwestia odpowiedniego planowania i - co więcej - potrzeby postu jako formy pokuty

Kościół, trzymając się tradycji, w sposób jasny i wyraźny, określił sprawę rodzajów pokuty. Wśród tych form wyróżnia się: wstrzemięźliwość i post. Prawo kanoniczne wyróżnia także dni pokuty. Są nimi wszystkie piątki całego roku (prócz uroczystości) i czas Wielkiego Postu. Wstrzemięźliwość od mięsa (post jakościowy) obowiązuje we wszystkich piątki całego roku (znosi je przypadająca w piątek uroczystość). Tradycją (nie obowiązkiem) jest również wstrzemięźliwość od mięsa w Wigilię Bożego Narodzenia. Post (post ilościowy) polega na ograniczeniu posiłków w dniu pokutnym, mianowicie na spożyciu w ciągu dnia tylko jednego posiłku do syta, z dopuszczeniem rano i wieczorem posiłków mniejszych. Post ten występuje w połączeniu ze wstrzemięźliwością od mięsa; taki post, zwany ścisłym, obowiązuje tylko dwa razy w roku: w Środę Popielcową i Wielki Piątek.

Prawo o wstrzemięźliwości podlegają ci, którzy ukończyli czterysty rok życia, natomiast post obowiązuje osoby od 18 do 60 lat. Jeśli cho-

dzi o sprawę powstrzymywania się od udziału w zabawach, określa to czwarte przykazanie kościelne: „Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w okresie pokuty powstrzymać od udziału w zabawach”. Okresy pokuty - to jak zaznaczono wcześniej - wszystkie piątki i czas Wielkiego Postu.

Władze dispensowania od form pokuty ma proboszcz (jeśli chodzi o zabawę, jest to proboszcz parafii dla miejsca, w którym odbywa się zabawa). Na czym polega dispensa? W tym przypadku nie na anulowaniu postu, lecz na zamianie na inną formę, np. uczestnictwo w jakimś nabożeństwie i złożenie jałmużny. Takie przypadki mają miejsce często, gdy chodzi o połowinki, studniówki - są to kwestie terminów rezerwacji sali itp. Przepisy postne regulują pewne minimum, więc nie jest oczywiście zabroniony post wykraczający poza te normy.

Pewien dziesięciolatek zwrócił się do mamy z pytaniem, czy on też może pokutować. Gdy mama odpo-

wiedziała, że może, chłopczyk przystąpił do dzieła: przy obiedzie odłożył połowę nałożonej porcji ciasta. Zdziwiony tata (znał apetyt syna) zapytał, czy aby nie jest chory. „Nie tatusiu, ja to zostawiam dla Janka, naszego służącego.” Tata zapewnił go, że dla Janka dostanie oprócz tego. Synek jednak powiedział: „Ja wiem, że mogę dostać dla niego, ale to nie byłoby moje umartwienie.” Jaka jest moja potrzeba pokuty? Bóg sam daje nam wiele okazji czynienia dobra.

W wiosenne popołudnie pewien student wybrał się na spacer. Wstał do kościoła, gdzie jest wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Miał przy sobie ok. 3 zł., za które miał zamiar kupić sobie paczkę chipsów. W pewnej chwili do ławki podszedł człowiek, który zbierał na jedzenie (od któregoś z pań dostał wcześniej bułkę). I „drobne”, które miał w kieszeni oddał bezdomnemu.

L.G.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Niedziela Palmowa

Dobiega końca Wielki Post, przed nami Niedziela Palmowa, a więc Wielki Tydzień i już niebawem oczekiwana przez wszystkich Wielkanoc. Jak co roku, pójdziemy do kościoła, niosąc w rękę palmy i, jak 2000 lat temu, powitamy radośnie nadchodzącego Chrystusa. Skupmy się jednak na tym, co później czekało Chrystusa w mieście, które Go tak pięknie przywitało.

W pierwszym czytaniu z Księgi proroka Izajasza (Iz 50, 4-7) autor przedstawia nam wybrańca samego Boga. Wybrańiec dostał od Boga moc głoszenia słów, dający nam nie tylko naukę, ale i pokrzepienie. Wybrańiec otrzymał też dar słuchania Boga. Będzie prześladowany i bity, ale dzięki Bogu i mocy Bożej ma siłę do znoszenia cierpienia. Cierpienie to nie wstyd a dar Boży, który będzie nagrodzony przez Boga.

W drugim czytaniu z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian (Flp 2,6-11) Apostoł ukazuje kim jest Wybrańiec Boży przedstawiony w Starym Testamencie. To sam Jezus Chrystus został wybrany przez Boga. On stał się taki jak my, ludzie grzeszni i cierpiący, lecz przez to, że mimo swej boskości uniżył się i za nas oddał życie na krzyżu, Bóg teraz wywyższył Go. Sprawił, że On jest Panem i Zbawicielem wszystkich ludzi.

W Niedzielę Palmową odczytamy zostanie fragment Ewangelii o Męce Pańskiej. Usłyszymy ten fragment według św. Łukasza. Wszyscy dobrze znamy te teksty. W każdym kościele odczytywane będą z podziałem na role. Ma to na celu lepszą interpretację tekstu przez słuchających. Ważne jest, że Ewangelia zaczyna się od ostatniej Wieczery, kiedy Pan Jezus ustanowił dwa Sakramenty: Kapłaństwa, dając apostołom moc odprawiania mszy świętej w Jego Imię i właśnie Sakrament Eucharystii. Podczas Wieczery powstaje spór pomiędzy apostołami o pierwszeństwo i władzę, ale Jezus szybko uspokaja uczniów i mówi, że aby stać się wielkim przed Bogiem, trzeba być najpierw prawdziwym sługą na wzór Jezusa. Wsluchajmy się wszyscy w całe opowiadanie, począwszy od Ostatniej Wieczery aż do śmierci Jezusa i złożenia Jego

ciała do grobu. Teraz już możemy skupić się na nadchodzących wydarzeniach. Postarajmy się nie zwracać uwagi na okrucieństwo ludzi, tylko na posłuszeństwo Bogu, jakie okazał Jezus. Był on gotów oddać za nas życie.

Ci sami ludzie, którzy witali radośnie Jezusa, gdy Ten wjeżdżał do Jerozolimy, będą krzyżować „Na krzyż z nim!”. My w swych sercach zachowajmy poczucie posłuszeństwa wobec Boga. Niech w Niedzielę Palmową odżyje w nas radość z nadchodzącego Zbawiciela i trwa nie jedynie przez Wielki Tydzień, a przez całe życie. Niech Hosanna czyli „Zbawienie” pochodzące od Boga zawsze trwa w naszych sercach i ostatni tydzień Wielkiego Postu zawojuje oczyszczeniem dusz.

Sebastian Olszewski

Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 19, 28-40) - Wjazd Jezusa do Jerozolimy

Jezus ruszył na przedzie, zdążając do Jerozolimy. Gdy przyszedł w pobliże Betfage i Betanii, do góry zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród uczniów, mówiąc: Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie osła uwiązane, którego nikt jeszcze nie dosiadł. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał, dlaczego odwiązuje, tak powiecie: „Pan go potrzebuje”. Wysłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązywali osła, zapytali ich jego właściciele: Czemu odwiązuje osła?

Odpowiedzieli: Pan go potrzebuje. I przyprowadzili je do Jezusa, a zrzuciwszy na nie swe płaszcze, wsadzili na nie Jezusa. Gdy jechał, stali swe płaszcze na drodze. Zbliżał się już do zbocza Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów poczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli. I wołali głośno: Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach. Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom. Odrzekł: Powiadam wam, jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą.

DROGA KRZYŻOWA

Choroba

Nasze życie pełne jest różnorodnych krzyży. Choroby to ciężkie krzyże, które spadają na nas często z nienacką, nieraz dlatego bołą podwójnie. Starość to etap, do którego zdążamy wiele lat. Osoba, która osiągnęła dojrzały wiek, doświadczyła w życiu wielu krzyży. Chrystus pokazuje mi, że branie codziennie własnego krzyża prowadzi do zmartwychwstania. Droga ta jednak pełna jest upadków i cierpienia. Wiem jednak, że Jezus szedł i idzie ze mną.

I Wyr ok



jak kiedyś, nie ten wygląd, słabną wpływy w otoczeniu. Patrzę na krzyż Jezusa: wzięcie przez mnie mojego krzyża ma pomóc mi w dojściu do nieba. Pomyślę, co jest moim krzyżem. Może być nim czekanie na operację, ból głowy, samotność...

Panie Jezu, chcę, patrząc na Ciebie, wziąć mój krzyż ze świadomością, że moja droga krzyżowa zmierza do wiecznego życia z Tobą.

Ból i poczucie odrzucenia towarzyszą często ludziom starszym, gdy widzą, jak są traktowani. Nie może pracować, ma małą rentę - niepotrzebny. Postulaty dopuszczające eutanazję to skazywanie na śmierć człowieczeństwa. Wielu ludzi umywa ręce, widząc samotność oraz nieporadność starszych sąsiadów, obgadując i śmiejąc się z nich.

Jezus milczał podczas przesłuchania. Czy potrafię przyjąć, że prędzej czy później będę potrzebował pomocy innych ludzi i nie zawsze znajdę u nich zrozumienie?

Pomóż mi, Jezu, akceptować siebie w każdej porze mojego życia i dziękować Ci za stworzenie oraz za wszystkich ludzi, których spotkałem i spotkam jeszcze na mojej drodze.

II Krzyż



III Pierwszy upadek



Przychodzi prędzej niż się tego spodziewałem. Miałem plany, chciałem w spokoju odpocząć i spełnić swoje marzenia. Zaczynam jednak narzekać, gdy coś nie idzie po mojej myśli, robię się zgorzkniały.

Jezus upada, bo krzyż jest bardzo ciężki. Powstaje jednak z upadku. Często, nawet przy niewielkich niepowodzeniach, wpadam w narzekanie i trwam w nim, zarażając tym swoich bliskich. Czy potrafię upadać i przyznawać się do słabości?

Panie Jezu, proszę, przygotuj mnie na powstawanie z moich upadków, abym patrząc na Ciebie myślał zawsze o Twojej obietnicy mieszkania w niebie.

Medycyna i kosmetologia nie potrafią zaradzić całkowicie procesowi starzenia się człowieka. Krzyż starości czeka każdego. Być może już wcześniej zaczęły opuszczać nas siły fizyczne: to nie ta forma, co kiedyś, postępują ograniczenia.

Krzyż był hańbiącym narzędziem męki - stał się jednak drogą do naszego zbawienia. Krzyżem starości i choroby może stać się poczucie wstydu. Już nie jest tak,

IV Matka



Wiele jest w życiu trudnych momentów. Niewątpliwie jednym z najtrudniejszych, to gdy matka patrzy na drogę ku śmierci swojego syna. Ktoś mógłby powiedzieć,

Nagradzamy za czytanie – dzwoni do nas

Zaproszenie na aqua aerobik



Jeśli chcesz harmonijnie kształtować swoją sylwetkę, pozbyć się zbędnych kilogramów, odciążyć bolące kręgosłup i stawy, zlikwidować cellulitis, zrobić kompleksowy trening ciała lub po prostu zrelaksować się po pracy zapraszamy na zajęcia, które odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 20.30 na basenie przy ul. Słowackiego. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 724 409 520.

Dla jednego z naszych Czytelników mamy niespodziankę, darmową wejściówkę na jednorazowe zajęcia w czwartek o godz. 20.30. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 22 marca, między godz. 9.00 a 9.10. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zadbaj o urodę z Oriflame



Nowy konkurs dla naszych Czytelników! Do wygrania vouchery na zabiegi SPA na twarz i dłonie, które zrealizować będzie można 24 marca (wtorek) między godziną 12.00 a 13.00. Sponsorem nagród jest Marlena Gabryjanczyk-Ruszała, lider Oriflame z biura regionalnego nr 325 mieszczącego się w Kwidzynie przy ul. Mickiewicza 5. Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. W biurze jest możliwość testowania i zamawiania kosmetyków.

Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji 22 marca między godz. 9.15 a 9.25. Spośród wszystkich dzwoniących do nas osób, wybierzemy jedną, której wręczymy zaproszenie. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Kawa i deser w „Sensus”



Nowa kawiarnia „Sensus”, która mieści się przy ul. 11 listopada 13 (budynek Kwidzińskiego Centrum Kultury) to niesamowite, jedyne w swoim rodzaju miejsce. Urokliwe wnętrze, świetna muzyka, wyśmienity smak i zapach kaw, deserów, drinków, dotyk niezapomnianej przyjemności...

Dla naszych Czytelników mamy dwuosobowe zaproszenie na kawę i deser do kawiarni „Sensus”. Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 22 marca między godz. 9.30 a 9.40. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zabieg upiększający w salonie Fenice



Gabinet kosmetyczny Fenice, który mieści się przy ulicy Targowej 24 w Kwidzynie, oferuje swoim klientom zabiegi upiększające dostosowane do potrzeb każdej skóry. W ofercie zabiegi dla pań z cerą dojrzałą, problematyczną (naczynka, trądzik), a także makijaż permanentny i przedłużanie rzęs metodą 1:1.

Dla jednej z naszych Czytelniczek gabinet kosmetyczny Fenice przygotował niespodziankę, kupon na dowolny zabieg kosmetyczny o wartości 80 zł. Otrzyma go jedna z osób, które zadzwonią do redakcji w piątek, 22 marca, między godz. 9.45 a 9.55. Nr tel. 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Wizyta w Studiu Kosmetycznym



Nasze Czytelniczki zapraszamy do Studia Kosmetycznego prowadzonego przez Klaudię Czarnecką. Studio mieści się przy ul. Kopernika, w „Jamniku” (nad Pubem Ponczek). W studiu można zadbać nie tylko o ciało, ale i paznokcie. Polecanymi zabiegami są zabieg wzmacniający do cery naczynekowej oraz zabieg zweżający pory.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 22 marca, między godz. 10.00 a 10.10, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do studia, które obejmuje manicure, regulację brwi oraz hennę brwi i rzęs. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Bilet na "Last Minute"



Tomek, samotny ojciec (Wojciech Męćwałdowski) wraz z dwójką dzieci i swoją mamą wygrywają w konkursie radiowym wycieczkę last minute do gorącego kraju. Na miejscu Tomek spotyka miłość ze szkolnych lat, Natalię która dziś jest gwiazdą telewizji. U jej boku jest z pozoru chodzący ideał faceta, ale jak się okazuje stara miłość nie rdzewieje. Rodzina sądzi, że przeżyje wakacje marzeń. Egipt w okresie Świąt Bożego Narodzenia przynosi im jednak serię niefortunnych zdarzeń.

Film od 22 marca będzie można zobaczyć w kwidzińskim kinie. Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 22 marca, między godz. 10.15 a 10.25, wylosujemy jedną, która otrzyma dwuosobowe zaproszenie na ten film. Nr telefonu do redakcji 519 185 935. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Starość to też krzyż

że ta sytuacja jest beznadziejna. Ona wie jednak, dlaczego Jej Syn cierpi. Jest matką, więc odruchem ludzkim są łzy, bo to jest Jej dziecko, niezależnie od tego, ile ma lat.

W moim życiu pojawiają się trudne chwile. Wcześniej być może mama płakała z troski o mnie, może jednak i ja sprawiałem jej ból? Muszę jednak pamiętać, że wówczas płakały dwie matki: mama ziemską i Maryja, Matka nas wszystkich.

Maryjo, Mamo, proszę Cię, abym mógł w moim życiu być coraz bardziej Twoim narzędziem, gdy będę spotykał różnych ludzi – by mogli odczuć Twoją miłość do nas.

V Przymus pomocy?



Bardzo popularne w dzisiejszych czasach jest pytanie: co ja będę miał z tego? Na pewno smutne jest, gdy takie pytanie słyszę z ust kogoś bliskiego, poproszonego przeze mnie o pomoc. Szymona z Cyreny przymuszono do niesienia krzyża. Nie wiemy, czy wzbraniał się długo przed tym, choć z pewnością lękał się przymuszających go żołnierzy. Paradoxem może wydać się, że często lękał się - nie żołnierzy, nie odmowy związanej z pomocą, ale dobrowolnego pomagania. Bo przecież mam plany, muszę włożyć w to jakiś wysiłek.

Krzyż niesiony przez dwie osoby jest lepszy. Często jednak pomoc jest wręcz konieczna, trudno od niej uciec, czy umiem jednak dostrzegać ją jako realizację misji, danej przez Boga?

Panie Jezu, Ty przyjąłeś pomoc od Szymona Cyreńczyka, naucz mnie dostrzegać w potrzebujących Ciebie oraz za Twoim przykładem przyjmować pomoc od innych.

VI Uśmiech wdzięczności



Sportowcy wiedzą najlepiej, gdy dotrą do mety, jaką wartość

ma ręcznik i butelka wody. Ostatnie metry przywołują na myśl otarcie potu i ugaszenie pragnienia. W życiu codziennym często drobne gesty – takie, jak podanie dłoni – mają wielką wartość.

Weronika z własnej woli podała Chrystusowi chustę. Chciała Mu ulżyć. On obdarzył ją odbiciem swojego oblicza – uśmiechem wdzięczności. Na pewno doświadczyłem w swoim życiu ludzkiej życzliwości. Pomyślę teraz o tych ludziach, którzy pomogli mi kiedykolwiek w życiu. Czy okazałem im wdzięczność?

Panie Jezu, Ty obdarzyłeś Weronikę odbiciem swojego oblicza, naucz mnie dziękować Bogu, który przez ludzi obdarza mnie swoją życzliwością, abym jaśniejąc wdzięcznością, dawał świadectwo o Twojej miłości.

VII Świadectwo powstawania



Po pierwszym upadku przychodzi drugi. Starość i choroba postępują. Dochodzą nowe leki, trzeba przygotować się na coraz to nowe ograniczenia. Jezus i w upadku nie przestaje głosić Dobrej Nowiny – powstaje i idzie dalej. Moje cierpienie może również być katechezą. Spójrzmy na bł. Jana Pawła II, który do ostatniego tchnienia dawał świadectwo głębokiej wiary.

Panie Jezu, dodawaj mi siły na gotowość dawania świadectwa o Tobie, nawet w chwilach trudnych dla mnie.

VIII Pocieszenie



Czasem zdarzają mi się rozmowy z chorymi w hospicjum, kiedy ci ludzie, zamiast się żalić, sprowadzają tory dyskusji na pytania o moje życie i problemy. W tej stacji widzę, jak Jezus, który sam cierpi, pociesza płaczące kobiety. Nie chce, aby zatrzymywały się tylko i wyłącznie na Jego cierpieniu fizycznym. Chodzi Mu przede wszystkim o dusze ludz-

kie, za które oddaje życie. Jest różnica między uzalaniem się nad kimś a pocieszeniem. Pocieszenie ma wnieść nowość do mojego życia, pomóc mi na nowo odnaleźć jego sens. Sensem mojego życia jako chrześcijanina jest życie dla innych i dążenie do życia wiecznego. Czy obietnica Jezusa mówiąca o tym, że w niebie jest wiele miejsc, stanowi dla mnie pocieszenie w trudnościach?

Panie Jezu, pomóż mi dawać prawdziwe pocieszenie wszystkim, którzy będą tego potrzebować. Wlej w moje serce płomień miłości, który zapali dusze ludzkie do pragnienia nieba.

IX Czy wytrzymam?



Mówi się potocznie: „do trzech razy sztuka”. Trzeci raz często postrzegany jest jako ostatni. Gdy nasilają się bóle, bliscy zawodzą lub całkiem odwracają się, pojawia się pytanie: jak długo wytrzymam? To ciężkie pytanie. Ludzkim jest zapłakać w takiej chwili. Trzeci upadek Jezusa był spowodowany krańcowym wyczerpaniem fizycznym. Mógł powiedzieć: nie idę, zabijcie mnie tu, od razu. Poszedł jednak, by do końca cierpieć za mnie.

Panie Jezu, pomóż mi zachować nadzieję w obliczu różnych cierpień i niepowodzeń mojego życia, aby życie było dla mnie życiem, a nie tylko „wytrzyma- niem”.

X Obnażony



Zabrali Mu wszystko, nawet to, co miał na sobie. Często słyszy się o oszustwach i wyłudzeniach, dokonywanych kosztem starszych ludzi. I Jezusa nie oszczędziła ludzka chciwość, skazując Go na pośmiewisko i wyszydzenie. Nie miał już naprawdę nic. Skupiając się na chęci odniesienia korzyści można często, we własnych oczach, odrzucić kogoś z godności,

stawiając rzeczy materialne ponad człowiekiem. Pewnie i ja doświadczyłem tego, że ktoś potraktował mnie jako środek do osiągnięcia swoich celów, dając mi przy tym iluzję przyjaźni. Z mojej strony też, być może, zabiegałem o czyjeś względy, kierując się tylko tym, by coś uzyskać.

Panie Jezu, naucz mnie kochać prawdziwą miłością, wolną od chciwości i szyderstwa. Pomóż mi też znosić ból, wynikający z obojętności.

XI Gwoździe



Nie ma odwrotu, gwoździe przebiły ręce i nogi. Potworny ból. Gdy i mnie coś zaboli – spojrzę na gwoździe krzyża. Gwoździe, w których jest i mój grzech. Przybicie do krzyża jest przypieczętowaniem miłości Jezusa do mnie. Jak ja na tę miłość odpowiadam?

Panie Jezu, pomóż mi akceptować cierpienie, widząc Twoje - przebite za mnie - ręce i nogi.

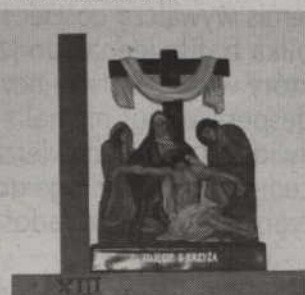
XII Ojcze, w Twe ręce...



W Komplecie – modlitwie Kościoła przed spoczynkiem, na koniec słowa błogosławieństwa brzmią: „Noc spokojną, śmierć szczęśliwą niech da nam Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn i Duch Święty.” Szczęśliwa śmierć? To odejście prosto w ramiona Boga Ojca. Jezus po okrutnej męce odchodzi do Ojca. Moje życie jest nadzieją na szczęśliwą śmierć. Nadzieja ta wyraża się w gotowości stanięcia przed miłosiernym Bogiem. Gotowość na spotkanie to trwanie w łasce uświęcającej. Czy odkładam moje pojednanie z Bogiem i ludźmi na „ostatnią chwilę”, której przecież nie jestem w stanie przewidzieć?

Panie Jezu, spraw abym nie odszedł z tego świata nie pojednany z Tobą i ludźmi.

XIII Ciało Jezusa



Po śmierci zdjęto ciało Jezusa z krzyża. Niektórzy płakali. Widzę, jak Maryja trzyma ciało swojego Syna, który nauczał i czynił cuda. Pomyślę, że i moje ciało kiedyś będzie tak leżało, bezwładnie. Wielu ludzi na to wspomnienie wpada w rozpacz albo nie bierze do siebie faktu, że umrzemy – lecz tylko ciałem i to na jakiś czas. Czy pamiętam jednak o tym, że mam nieśmiertelną duszę?

Panie Jezu, patrzę na Twoje ciało, które czule obejmuje Twoją mamę. Proszę Cię, gdy odejdę już z tego świata, pozwól mi wtulić się w ramiona Maryji, która zaprowadzi mnie przed Twoje oblicze.

XIV Grób



Kojarzy się nam przeważnie z pomieszczeniem - szczeliną, z której nie ma wyjścia. W czasach Jezusa na grób zataczano bardzo ciężkie głazy. Mimo tego trzeciego dnia kamień został odsunięty. Może moje serce jest zbuntowane, zdaje się być grobem, którego nie daje nikomu otworzyć? Grób mojego grzechu - jest mi w nim dobrze, póki nie zaczynam się rozkładać, co czują inni. Zaczynam ranić.

Panie Jezu, naucz mnie powstawać z grobu mojego grzechu, wierząc, że żyjąc z miłością na tym świecie będę mógł powstać do życia wiecznego z Tobą.

Ostatnio, odpowiadając Drogę Krzyżową bardzo się zdziwiłem: zabrakło jednej stacji. Później dopiero okazało się, że przeniesioną ją w inne miejsce, nie koniecznie będące po kolei. Może i moim życiu brakuje jakiejś stacji? Może nie podniosłem upuszczonej chusteczki, nie podałem ręki komuś potrzebującemu, który wsiadł do autobusu? Byłem Szymonem, przymuszonym, wyrwywającym się, nie powstawałem z upadków.

Panie Jezu, pomóż mi, abym akceptował moją drogę krzyżową i szedł nią za Tobą ze swoim krzyżem.

L.G.

PIŁKA RĘCZNA. PGNiG Superliga Mężczyzn – MMTS zwycięża po zaciętej walce

Niesamowita bomba Adamuszk

Na kilka sekund przed zakończeniem meczu wydawało się, że zakończy się ono tak samo jak spotkanie w Szczecinie i po skutecznym pościgu remis wywalczą goście. Tuż przed syreną końcową piłka trafiła jednak do Michała Adamuszka, który widząc upływający czas zdecydował się na desperacki rzut niemal z połowy boiska. Ku eforii kwidzynian i niedowierzaniu gości piłka jakimś cudem znalazła drogę do bramki, zapewniając czerwono-czarnym radość z cennego zwycięstwa.

To był bardzo wyrównany mecz, a sytuacja na boisku zmieniała się jak w kalejdoskopie. Widać było wyraźnie, że zespołom zależy na wygranej w tym spotkaniu i wywalczeniu kompletu punktów. W przedostatnim meczu sezonu zasadniczego było to szczególnie ważne, bowiem dodatkowe punkty pozwalały na możliwość gry z trochę innym przeciwnikiem w fazie play-off.

MMTS rozpoczyna od prowadzenia

Jako pierwsi bramki w tym meczu zdobywali gospodarze i po skutecznych trafieniach Adriana Nogowskiego i Macieja Mroczkowskiego, czerwono-czarni rozpoczęli grę od stanu 3:0. Niestety trzy minuty później mieliśmy już remis 3:3 i przewagę należało budować od początku. Udało się to w 10 minucie, kiedy po dwóch sku-



Niesamowita bomba Michała Adamuszka zapewniła zwycięstwo MMTS nad zespołem Pogoni Szczecin.

Fot. Mirosław Wiśniewski

MMTS Kwidzyn - Gaz-System Pogoń Szczecin 30:29 (15:14)
MMTS: Suchowicz, Szczecina - Klinger 2, Mroczkowski 7, Peret 1, Sadowski 1, Adamuszk 4, Nogowski 5, Seroka 6, Łangowski, Daszek 2, Rombel 2.
Gaz-System Pogoń: Stojković, Ligarzewski - Bruna 3, Wardziński 4, Gierak 2, Krupa 2, Marković 5, Konitz 6, Zaremba 3, Zydrów 4.

Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

1. VIVE Targi Kielce	21	40	10	0	1	809-561
2. Orlen Wisła Płock	21	38	19	0	2	715-542
3. Azoty Puławy	21	28	13	2	6	594-578
4. TAURON Stal Mielec	21	27	13	1	7	662-608
5. MMTS Kwidzyn	21	23	11	1	9	641-648
6. Powen Zabrze	21	22	11	0	10	586-600
7. Gaz-System Pogoń Szczecin	21	18	8	2	11	616-607
8. Zagłębie Lubin	21	16	7	2	12	600-691
9. Piotrkowianin Piotrków Tryb.	21	16	8	0	13	570-605
10. Chrobry Głogów	21	11	5	1	15	563-599
11. Siódemka Miedź Legnica	21	10	4	2	15	461-581
12. Czujaj Przemysł	21	3	1	1	19	583-780

Wyniki 21 kolejki:

VIVE Targi - Powen 45:27 (20:16), Siódemka Miedź - Orlen Wisła 19:29 (8:18), MMTS - Gaz-System Pogoń 30:29 (15:14), Chrobry - TAURON Stal 30:32 (12:16), Azoty - Piotrkowianin 28:24 (14:10), Zagłębie - Czujaj 36:32 (18:12).

tecznych rzutach Mateusza Seroki kwidzynianie objęli prowadzenie 6:4. Jednak także i ona została roztrwoniona, a cztery minuty później szczecinianie prowadzili w Kwidzynie 6:7.

Przewaga jednej bramki

W 15 minucie gry MMTS ponownie prowadził za sprawą Macieja Mroczkowskiego, który dwukrotnie znalazł drogę do bramki rywali i wyprowadził zespół na skromną przewagę 8:7. Jacek Wardziński szybko jednak doprowadził do wyrównania, a niewykorzystany rzut karny przez Michała Daszka i kolejne bramki gości sprawiły, że to Pogoń ponownie wyszła na prowadzenie - 8:10.

W 21 minucie meczu czerwono-czarnym udało się jednak ponownie odrobić straty i wyjść na jednobramkowe prowadzenie w tym spotkaniu - 11:10. Skromna przewaga jednej bramki utrzymała

się już do końca pierwszej połowy, choć raz leżała po stronie gospodarzy, a raz po stronie zespołu ze Szczecina. Po 30 minutach gry i bramkach Nogowskiego i Mroczkowskiego, przewaga leżała jednak po stronie kwidzynian - 15:14.

Wyrównana gra

Po przerwie Nogowski podwyższył prowadzenie gospodarzy do dwóch bramek, jednak szczecinianie zdołali szybko odrobić straty. Wyrównany stan gry utrzymywał się aż do 50 minuty i stanu 23:23. Wówczas to trzy skuteczne akcje przeprowadzili gospodarze, a bramki Patryka Rombela i Seroki pozwoliły kwidzynianom na uzyskanie trzybramkowej przewagi - 26:23. Szczecinianie dzięki rzutom Nenada Markovicia zdołali odrobić tylko dwie bramki, co pozwoliło kwidzynianom na oddech i trochę spokojniejszą grę końcówce meczu.

Atomowy rzut Adamuszka

Podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego utrzymywali rywali na dystans 1-2 bramek do 58 minuty - 29:27. Dwie minuty później po bramkach Bartosza Konitza i Mateusza Zaremby mieliśmy już jednak remis i wydawało się, że podobnie jak w Szczecinie mecz zakończy się podziałem punktów między tymi zespołami. Do końca meczu pozostały bowiem sekundy. Po szybkim wznowieniu piłka trafiła jednak do Michała Adamuszka, a ten niewiele myśląc zdecydował się na atomowy rzut niemal z połowy boiska. Desperacja próba „Myszy” okazała się jednak niezwykle skuteczna, a piłka jakimś cudem znalazła drogę do bramki rywali. Zszokowani szczecinianie długo nie mogli pogodzić się z takim obrotem sprawy, a kwidzynianie wprost rzucili się na szczęśliwego zdobywcę zwycięskiej bramki. (fox)

PIŁKA RĘCZNA. Trzej gracze MMTS w Kadrze A

Kolejna szansa dla kwidzyńskich piłkarzy

Trener Michael Biegler powołał grupę 31 zawodników na kolejne zgrupowanie Kadry Narodowej. Wśród powołanych jest także trzech zawodników MMTS Kwidzyn: Michał Daszek, Michał Peret i Antoni Łangowski.

Kadrowicze spotkają się 26 marca na zgrupowaniu w Centralnym Ośrodku Sportu w Cetniewie, jednak trzy dni później część graczy dołączy do zgrupowania Kadry

B prowadzonej przez trenera Damiana Wleklaka. Pozostali gracze już 4 kwietnia rozegrają wyjazdowe spotkanie ze Szwecją w ramach kwalifikacji do Mistrzostw Europy

2014. Po powrocie do kraju kadrowicze trenować będą natomiast w Gdańsku, gdzie 7 kwietnia dojdzie do rewanżowego spotkania ze Szwedami (fox)

Powołani gracze:

Isławomir Szmaj (VIVE Kielce), Adam Malcher (Zagłębie Lubin), Michał Bartczak (Zagłębie Lubin), Adam Morawski (Wisła Płock), Piotr Chrapkowski (Wisła Płock), Paweł Paczkowski (Wisła Płock), Michał Szyba (Azoty Puławy), Przemysław Krajewski (Azoty Puławy), Piotr Mastowski (Azoty Puławy), Marek Szpera (Stal Mielec), Michał Daszek (MMTS Kwidzyn), Damian Kostrzewa (Stal Mielec), Wojciech Gumiński (Zagłębie Lubin), Kamil Syprzak (Wisła Płock), Marek Daćko (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski), Maciej Piliński (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski), Michał Peret (MMTS Kwidzyn), Antoni Łangowski (MMTS Kwidzyn), Jakub Łucak (Chrobry Głogów), Paweł Podsiadło (Selestat Alsace), Michał Jurecki (VIVE Kielce), Karol Bielecki (VIVE Kielce), Krzysztof Lijewski (VIVE Kielce), Piotr Grabarczyk (VIVE Kielce), Marcin Wichary (Wisła Płock), Michał Kubiszta (Wisła Płock), Adam Wiśniewski (Wisła Płock), Patryk Kuchczyński (Pown Zabrze), Mariusz Jurkiewicz (Atletico Madryt), Bartłomiej Jaszka (Fusche Berlin), Bartosz Jurecki (S.C. Magdeburg)

PIŁKA RĘCZNA. Z Kwidzyna do Kadry Polski

Szczecina na zapleczu Reprezentacji

Krzysztof Szczecina otrzymał powołanie na zgrupowanie Kadry B prowadzonej przez trenera Damiana Wleklaka. Kwidzyński bramkarz jest jednym z dziewięciu zawodników powołanych na zgrupowanie w Cetniewie. Do powołanej grupy po trzech dniach dołączą także gracze powołani przez trenera Michaela Bieglera

na zgrupowanie Kadry A, którzy nie znajdą uznania w oczach trenera pierwszej Reprezentacji. Wśród nich jest m.in. Michał Daszek z kwidzyńskiego MMTS, który przy kontuzji Roberta Orzechowskiego powołany został na zgrupowanie Kadry A. (fox)

Powołani do Kadry B

Krzysztof Szczecina (MMTS Kwidzyn), Rafał Przybylski (Azoty Puławy), Paweł Krupa (Pogoń Szczecin), Kamil Krieger (Stal Mielec), Lech Kryński (Stal Mielec), Damian Krzysztofik (Stal Mielec), Łukasz Rogulski (Wybrzeże Gdańsk), Piotr Wyszomirski (Csurgoi KK), Paweł Niewrzawa (TuS N-Lubbecke).

REKREACJA. Mistrzostwa Kwidzyna w darta

Triumf Rydla i Działmdziaków

Kwidzynianin Wiktor Rydel został nowym Indywidualnym Mistrzem Kwidzyna w darta. Po zaciętym finale rozgrywek w kategorii open pokonał Bartłomieja Mularczyka, a trzecie miejsce wywalczył Witold Wiśniewski. Drużynowym Mistrzem Kwidzyna zostały natomiast kwidzyńskie Działmdziaki, które w finale pokonały No Fair Play 0:2 i 1:2. Jedyny tytuł, który nie trafił do kwidzynian powędrował do Elbląga. W turnieju kobiet triumfowała bowiem Katarzyna Gliniecka.

Zwyciężył Wiktor Rydel z Kwidzyna, który po zaciętym finale najpierw uległ Bartłomiejowi Mularczykowi 2:3, a następnie pewnie zwyciężył 3:1. Trzecie miejsce w turnieju open przypadło Witoldowi Wiśniewskiemu z Kwidzyna.

W Drużynowych Mistrzostwach Kwidzyna rywalizowało 9 ekip dwuosobowych. Po rozegraniu wszystkich spotkań zawody wygrały Działmdziaki z Kwidzyna, które w finale pokonały No Fair Play Kwidzyn 2:0 i 2:1. Trzecie miejsce zajęła kolejna kwidzyńska drużyna: Dzikie Węże.

(fox)

Klasyfikacja kobiet

1. Katarzyna Gliniecka (Elbląg); 2. Dorota Ochmińska (Kwidzyn); 3. Grażyna Kawecka (Kwidzyn); 4. Marzena Pietrzyk (Elbląg); 5. Jolanta Pyszczńska (Elbląg);

Drużyny

1. Działmdziaki - Kwidzyn (Miłosz Archacki, Adam Szkiel)
2. No Fair Play - Kwidzyn (Radosław Warmański, Roman Ochmiński)
3. Dzikie Węże - Kwidzyn (Tomasz Czamecki, Bartosz Pliszka)



Uczestniczki turnieju kobiet: Katarzyna Gliniecka, Dorota Ochmińska, Grażyna Kawecka, Marzena Pietrzyk i Jolanta Pyszczńska.



Najlepsze zespoły w Drużynowych Mistrzostwach Kwidzyna.

Klasyfikacja turnieju indywidualnego

1. Wiktor Rydel (Kwidzyn); 2. Bartłomiej Mularczyk (Kwidzyn); 3. Witold Wiśniewski (Kwidzyn); 4. Roman Ochmiński (Kwidzyn); 5. Radosław Warmański (Kwidzyn); 6. Rafał Wiśniewski (Kwidzyn); 7-8. Wojciech Wilk (Malbork); 7-8. Marek Boneczko (Kwidzyn); 9-12. Tomasz Czamecki (Kwidzyn); 9-12. Marek Kawecki (Kwidzyn); 9-12. Katarzyna Gliniecka (Elbląg); 9-12. Waldemar Kępka (Kwidzyn); 13-16. Robert Wiśniewski (Kwidzyn); 13-16. Bartosz Pliszka (Kwidzyn); 13-16. Janusz Andrearczyk (Elbląg); 13-16. Jolanta Pyszczńska (Elbląg); 17-24. Ulryk Drahim (Kwidzyn); 17-24. Tomasz Karwowski (Kwidzyn); 17-24. Miłosz Archacki (Kwidzyn); 17-24. Marzena Pietrzyk (Elbląg); 17-24. Grażyna Kawecka (Kwidzyn);

PIĘKA RĘCZNA. MTS w finale Mistrzostw Polski juniorów

Kwidzynianie ósmą drużyną w kraju

Zawodnicy MTS Kwidzyn zajęli VIII miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów. Podopieczni trenerów Macieja Mroczkowskiego i Mateusza Hanisa przegrali wszystkie swoje spotkania i zadowolić się musieli ostatnim miejscem w turnieju finałowym. Mistrzem Polski zostali piłkarze Orłenu Wisły Płock, którzy pokonali KSSPR Końskie 28:24 (15:9).

Turniej finałowy Mistrzostw Polski juniorów w tym roku rozgrywany był w Kielcach. W dwóch grupach spotkało się tam osiem najlepszych zespołów w kraju, w tym zawodnicy MTS Kwidzyn prowadzeni przez trenerów Macieja Mroczkowskiego i Mateusza Hanisa.

Jul sam awans do turnieju finałowego był wielkim sukcesem kwidzynian, jednak zawodnicy chcieli powalczyć w finale o jak najlepszy wynik.

Trzy porażki grupowe

Najpierw jednak osiem drużyn podzielono na dwie grupy eliminacyjne, w których rywalizowano każdy z każdym. MTS trafił do jednej grupy z zespołami Płocka, Kielce oraz Końskich. W pierwszym meczu kwidzynianie zmierzyli się z Orlenem Wisłą Płock i ulegli rywalom 34:22 (19:9). Dzień później MTS stoczył już bardziej wyrównany pojedynek z VIVE Targami Kielce, jednak ponownie po 60 minutach ponownie

schodził z boiska pokonany - 28:25 (17:14). Ostatni pojedynek grupowy kwidzynian z KSSPR Końskie niestety również zakończył się porażką - 35:29 (18:9).

Zadecydowała 1 bramka

W efekcie kwidzynianie z zerowym dorobkiem punktowym zajęli ostatnie miejsce w swojej grupie i pozostała im jedynie rywalizacja o miejsca V-VIII. W pierwszym meczu podopieczni trenerów Mroczkowskiego i Hanisa zmie-

rzyli się z drużyną Stali Mielec, jednak spotkanie ponownie zakończyło się niepomyślnie dla kwidzynian - 34:31 (17:12). Gdy w drugim meczu rozegranym pomiędzy gospodarzami turnieju, a Victorią Tomaszów Mazowiecki wygrali ci ostatni - 36:37 (15:17) wiadomym było, że w walce o przedostatnie miejsce w finale dojdzie do powtórki z meczu grupowego. Po zaciętej rywalizacji ostatecznie triumfowali kielczanie pokonując MTS Kwidzyn 30:31 (18:16).

(fox)

Końcowa klasyfikacja MP

1. Orlen Wisła Płock; 2. KSSPR Końskie; 3. UKS Siódemka Chełmek; 4. Zagłębie I Lubin; 5. SPR Stal Mielec; 6. Victoria Tomaszów Mazowiecki; 7. VIVE Targi Kielce; 8. MTS Kwidzyn;

KOSZYKÓWKA. III liga mężczyzn - Ostatnie spotkanie Basketu

Walkower dla Kwidzyna

Już tylko jedno spotkanie dzieli kwidzynian od zakończenia tegorocznego sezonu rywalizacji o awans do II ligi koszykówki mężczyzn. W najbliższy czwartek, 21 marca, zawodnicy MTS Basket Kwidzyn spotkają się na wyjeździe z STK Czarnymi Słupsk, a zwycięstwo pozwoli kwidzynianom na zajęcie pierwszego miejsca w finale B. Awans do II ligi wywalczyli już jakiś czas temu zawodnicy drużyny Bat Sierakowice.

Warto również dodać, że w ostatnim meczu ligowym MTS Basket Kwidzyn wywalczył kolejny komplet punktów za walkower nad wycofaną z rozgrywek drużyną SSK Kobylnica.

Finał A

	10	19	849-694
1. Bat Sierakowice	10	16	721-705
2. SMS II Władysławowo	10	15	744-792
3. Itago Gdynia	10	13	677-740
4. AWFIS Gdańsk	10	13	652-688
5. Fanklub Gdynia	10	13	690-714
6. Truso Elbląg	10	13	

Finał B

	6	10	360-325
1. Uziś Starogard Gd.	5	9	317-236
2. MTS Basket Kwidzyn	5	7	364-398
3. Czarni Słupsk	5	7	155-237
4. SSK Kobylnica	6	3	

Finał C

	6	12	536-375
1. Basket Wejherowo	6	8	442-501
2. GTK Gdynia	6	8	466-457
3. Sokół Gdańsk	6	8	387-498
4. Bryza Kolbudy	6	8	

Ostatnie wyniki:

Basket K. - SSK 20:0, Sokół - Basket W. 61:71, Bryza - GTK 85:71, Bat - Fanklub 96:63, Uziś - Czarni 71:77, Truso - SMS PZKosz II 65:71, SMS PZKosz II - AWFIS 81:67, AWFIS - Itago 87:95, SSK - Uziś 0:20, Fanklub - AWFIS 67:83, Itago - Truso 74:60, GTK - Sokół 86:100, SMS PZKosz II - Bat 60:69, Basket W. - Bryza 109:50.

PIĘKA NOŻNA. Z Prabut do Kadry Brojek wśród najlepszych

Mateusz Brojek z Pogoni Prabuty został powołany na grupowanie Kadry Pomorza rocznika 1999. Prabucianin znalazł się w gronie 25 zawodników powołanych przez trenera Krzysztofa Janczaka. Piłkarze swoje zgrupowanie rozpoczną w czwartek, 21 marca w gdańskim AWFIS.

(fox)

Powołani zawodnicy:

Mateusz Brojek (Pogoń Prabuty), Patryk Chudy (Lechia Gdańsk), Aleksander Gabriel (AS Pomorze), Dominik Gniadecki (SI Arka Gdynia), Sebastian Gołowski (Lechia Gdańsk), Mateusz Justka (Lechia Gdańsk), Szymon Kacprowicz (Powiśle Dzierżgoń), Oskar Kamiński (Olivia Gdańsk), Rafał Kobryn (Lechia Gdańsk), Maciej Kozakowski (SI Arka Gdynia), Marceli Małż (SI Arka Gdynia), Maciej Manuteuffel (SI Arka Gdynia), Michał Meller (Orzeł Subkowy), Mateusz Młynarczyk (Bałtyk Gdynia), Szymon Nowicki (SI Arka Gdynia), Marcin Pręba (SI Arka Gdynia), Oskar Sikorski (SI Arka Gdynia), Piotr Skierka (Lechia Gdańsk), Kacper Skowroński (Borowiak Czernik), Marcin Świątek (SI Arka Gdynia), Filip Świercz (Czarni Pruszcz Gd.), Filip Szerszyński (Lechia Gdańsk), Szymon Więckiewicz (AP Santos Gdańsk), Łukasz Wołoszyk (AS Pomorze), Jakub Żubrowski (Czarni Pruszcz Gd.).

PIŁKA NOŻNA. IV liga – Rodło wznawia rozgrywki ligowe

Planem jest utrzymanie w lidze

Sobotnie spotkanie z Bytovią II Bytów (godz. 11.00) rozpocznie piłkarską wiosnę dla piłkarzy kwidzińskiego Rodła. Podopieczni Roberta Felskiego, grającego trenera niebiesko-żółto-czarnych, mają jednak przed sobą bardzo trudne zadanie, utrzymania zespołu w IV lidze.

- Kadra jest dość szczupła kadra, ale myślę, że zawodnicy dadzą sobie radę – mówił po objęciu funkcji prezesa Wojciech Szpitter, nowy szef KOP Rodła Kwidzyn.

Kwidzińskie Rodło to obecnie bowiem 21 zawodników, w tym grający trener Robert Felski.

Dwa punkty straty do Powiśla

Po pierwszej rundzie i

rozegranych 17 spotkaniach kwidzińskie Rodło zajmują XV miejsce w ligowej tabeli, mając na swym koncie 19 punktów. Taki sam wynik (5 zwycięstw, 4 remisy i 8 porażek) ma na swoim koncie także Pomezania Malbork, która wyprzedza niebiesko-żółto-czarnych lepszym bilansem bramek. Obie drużyny mają 2 punkty straty do zajmującego XIII miejsce Powiśla Dzierżoń oraz 10 punktów przewagi nad sklasyfikowanym na XVI miejscu zespołem Czarnych Czarne.

Bytów przegrał z Pelplinem

Osiemnasta kolejka ligowa, która miała odbyć się w poprzedni weekend, z uwagi na fatalne warunki została przesunięta na inny termin. Mecze rozegrały tylko te drużyny,



Nowym trenerem Rodła został dotychczasowy zawodnik kwidzińskiego klubu – Robert Felski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

które mogły rozegrać spotkanie na sztucznej murawie. Jedną z takich drużyn była Bytovia II Bytów, najbliższy rywal kwidzińskiego Rodła. W meczu rozegranym na własnym boisku bytowianie przegrali jednak z Wierzyca Pelplin 1:2 (1:1), a honoro-

wą bramkę dla gospodarzy zdobył Bartosz Zimon. Czy rezerwy Bytovii ponownie przegrają, a kwidzińskie będą cieszyć się ze zwycięstwa dowiemy się już w najbliższą sobotę.

W środę pucharowe starcie
Sympatyków kwidziń-

skiej drużyny oraz fanów Relaksu Ryjewo zapraszamy również na środowe starcie IV rundy wojewódzkiego Pucharu Polski. Początek rywalizacji dwóch zespołów z powiatu kwidzińskiego rozpocznie się o godzinie 15.00.

(fox)

Kadra KOP Rodło Kwidzyn

bramkarze: Tomasz Żuk, Mateusz Tymoszek

obrońcy: Piotr Wyrzykowski, Tomasz Jędrzejewski, Paweł Wojtaś, Przemysław Maluchnik, Stanisław Jesiołowski, Łukasz Szpakowski, Przemysław Grączewski,

pomocnicy: Patryk Obiała, Fayose Olalekan Temitayo, Paweł Juchniewicz, Adam Detmer, Michał Król, Przemysław Lewandowski, Marcin Sawiński, Sławomir Gawroński, Damian Sontowski

napastnicy: Robert Felski, Maciej Pruszkowski, Adam Masny

Trener: Robert Felski

Kierownik drużyny: Damian Sontowski

Trener bramkarzy: Mirosław Troczyński

Masażyści: Wojciech Węcki

Przybyli: Adam Detmer (LKS Waplewo Wlk.), Michał Król (LKS Waplewo Wlk.), Marcin Sawiński (Olimpia Sztum)

Ubyli: Nikodem Szalkowski (Zawisza II Bydgoszcz), Mariusz Borowiecki (Pomezania Malbork), Maciej Trosko, Szymon Reutt, Przemysław Synakiewicz.

LEKKOATLETYKA. Mistrzostwa Polski juniorów młodszych w biegach przełajowych

Mistrzowskie przełaje na Miłosnej

Już w najbliższą sobotę, 23 marca zapraszamy na Miłosną, gdzie odbędą się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych i Ogólnopolski Bieg Młodzików w biegach przełajowych. Organizatorem zawodów jest Kwidziński Klub Lekkoatletyczny „Rodło”, a patronat medialny nad tą imprezą objął Kurier Kwidziński.

Kwidziński Klub Lekkoatletyczny „Rodło” już po raz czwarty jest gospodarzem Mistrzostw Polski w biegach przełajowych. Wcześniejsze edycje odbywały się bowiem w Miłosnej w roku 2001, 2004 oraz 2008.

W tegorocznych Mistrzostwach Polski juniorów młodszych w biegach przełajowych organizowanych w Kwidzynie weźmie

udział około 350 najlepszych zawodników (rocznik 1996/97) z całego kraju. Dodatkowo około 80 osób weźmie także udział w organizowanym dodatkowo Ogólnopolskim Biegu Młodzików.

Liczymy na Wiśniewską i Josta

-W Mistrzostwach Polski weźmie udział również pięciu lekkoatletów z naszego klubu – mówi Lech Kwiatkowski z Kwidzińskiego Klubu Lekkoatletycznego „Rodło” oraz współorganizator zawodów. –Liczymy przede wszystkim na dobre występy Magdaleny Wiśniewskiej i Zbigniewa Josta w biegach na 3 km. Magda w ubiegłym roku była Wicemistrzynią Polski na tym dystansie, natomiast Zbyszek cyklicznie mieścił się w pierwszej piątce zawodów i uzyskał również drugi wynik w Polsce. Oboje mają więc szanse na uzyskanie dobrych wyników i zajęcie miejsc w pierwszej szóstce także w tych zawodach.



Mistrzostwa Polski juniorów młodszych w biegach przełajowych odbędą się w Miłosnej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Magda w ubiegłym roku była Wicemistrzynią Polski na tym dystansie, natomiast Zbyszek cyklicznie mieścił się w pierwszej piątce zawodów i uzyskał również drugi wynik w Polsce. Oboje mają więc szanse na uzyskanie dobrych wyników i zajęcie miejsc w pierwszej szóstce także w tych zawodach.

Pobiegają po 1-km pętli

Uczestnicy zawodów ry-

walizować będą na terenie parkuru znajdującego się na Terenach Rekreacyjno-Wypoczynkowych Miłosna, a wyznaczona trasa to jednokilometrowa pętla z krótkim: 80 metrowym podbiegiem.

Organizatorzy zapraszają wszystkich sympatyków lekkiej atletyki do kibicowania startującym w tych zawodach.

-Liczymy też na dobrą pogodę, bo choć zawody odbędą się bez względu na panujące warunki atmosferyczne, to zdecydowanie lepiej biega się gdy świeci słońce – mówi L. Kwiatkowski.

(fox)

Zapowiada się sportowy tydzień

Środa, 20 marca

9.00 - XVII Grand Prix Kwidzyna w tenisie stołowym młodzieży szkolnej

Kategoria: dziewcząt i chłopców rocz. 1993 i ml.

Zmagania odbędą się w hali ZSP nr 1 przy ul. Słowiańskiej (wejście od ul. Piłsudskiego - deptak).

14.00 - XVII Grand Prix Kwidzyna w tenisie stołowym młodzieży szkolnej

Kategoria: dziewcząt i chłopców rocz. 2000 i ml., 2002 i ml. oraz dziewcząt rocz. 2000-2001

Zawody odbędą się w hali ZSP nr 1 przy ul. Słowiańskiej (wejście od ul. Piłsudskiego - deptak)

16.30 - liga młodzieżek rocz. 1998/99 - finały o miejsca I-IV

MTS I Kwidzyn - MKS Sambor Tczew
Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza

Piątek, 22 marca

15.30 - liga juniorów młodszych w piłce ręcznej
MTS I Kwidzyn - Kar-Do Spółnia Gdańsk
Mecz odbędzie się w hali przy ul. Żeromskiego

Sobota, 23 marca

11.00 - IV liga piłki nożnej
Rodło Kwidzyn - Bytovia II Bytów
Mecz odbędzie się na boisku przy ul. Sportowej w Kwidzynie.

11.00 - liga juniorek młodszych w piłce ręcznej
MTS I Kwidzyn - Vistal Łączpol Gdynia
Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza

Środa, 27 marca

15.00 - IV runda wojewódzkiego Pucharu Polski w piłce nożnej

Relax Ryjewo - Rodło Kwidzyn
Mecz odbędzie się na boisku leśnym w Ryjewie

(fox)

Program Mistrzostw Polski juniorów młodszych

- 11.15 występ Orkiestry Dętej „Helikon”
- 11.30 uroczyste otwarcie Mistrzostw Polski
- 12.00 bieg na 3 km - juniorzy młodszy
- 12.15 bieg na 3 km - juniorki młodsze
- 12.30 dekoracje zwycięzców biegów na 3 km
- 12.40 bieg na 5 km - juniorzy młodszy
- 13.05 bieg na 2 km - juniorki młodsze
- 13.15 dekoracje zwycięzców biegów na 5 km i 2 km
- 13.25 bieg na 1 km - młodziczki
- 13.35 bieg na 2 km - młodzicy
- 13.50 dekoracje zwycięzców biegów na 1 km i 2 km